

Niebezpieczne skrzyżowanie w Rzeszowie.
Czy ratusz w końcu zareaguje? **str. 5**



FOT. PAWEŁ DUBIEL

– Jak zdobyć „jedynekę”
w sanatorium na NFZ?
– Pierwsze objawy raka jądra
wykryjesz dzięki prostemu badaniu
str. 9

STRONA
ZDROWIA

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny
n o w i n y 24.pl

Środa
5.11.2025

Nr 215 (21 671)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Dlaczego
nie rozpoczęła się
apelacja skazanego
za zabójstwo
teściowej? str. 3**

**Marcin Piotrowski
z Gorajca z nagrodą
ministra
str. 2**

**400 osób podpisało
się pod petycją
o utworzenie
Rzeszowskiego Parku
Rowerowego str. 6**

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

RZESZÓW

**Nowe łóżka w Klinicznym Szpitalu
Wojewódzkim to większy komfort
dla rodziców hospitalizowanych dzieci str. 2**

PODKARPACKIE

Dorota Bator z nagrodą w Wenecji

Artystka została laureatką prestiżowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Wenecji, gdzie jej animacja pt. „Tutaj” zdobyła nagrodę w kategorii Son of the Pitch Network dla najlepszego filmu krótkometrażowego. Laureatka pochodzi z Tuszyn. Jest reżyserką teatralną i filmową, absolwentką Akademii Sztuk Teatralnych we Wrocławiu. Jest też stypendystką twórczą marszałka województwa podkarpackiego. To właśnie dzięki temu stypendium powstał nagrodzony film.

Czytaj str. 4



FOT. BARBARA GALAS

**Radni Stalowej
Woli zgodzili się
na sprzedaż terenów
pod małą elektrownię
atomową
str. 7**

**Nietoperze
dostały schronienie
w lasach Rymanowa-
Zdroju. Mogą zimować
w podziemnym
labiryncie str. 6**

REGION NARODOWCY DOMAGAJĄ SIĘ ZAKOŃCZENIA WSPÓŁPRACY

Burza po wizycie radnych na Ukrainie

Andrzej Ples
a.ples@nowiny24.pl

**Ruch Narodowy Łańcut domaga się
zakończenia partnerskiej współ-
pracy powiatu z miastem Stryj
na Ukrainie. „które czci sprawców
zbrodni na Wołyniu i Małopolsce
Wschodniej”. Akcja zyskała już
międzynarodowy rozgłos.**

Współpraca między samorządami powiatu łańcuckiego i Stryja trwa od 2003 roku. Z końcem lipca br. doszło do ostatniego na razie spotkania między ich przedstawicielami, które wzbudziło oburzenie narodowców. W dokumentacji fotograficznej i filmowej tej wizyty dostrzegli, że spotkaniu towarzyszyły flagi czerwono-czarne, utożsamiane z nacjonalistycznym ukraińskim ruchem OUN - UPA. W Stryju znajduje się pomnik i muzeum poświęcone Stepanowi Banderze, twórcy tego ruchu, który polskie środowiska narodowe uznają za zbrodniczo antypolonijny. Radna Izabela Pomykała zapewnia, że były i bardziej kompromitujące delegację powiatu sytuacje, choćby jej udział w uroczystościach pośmiertnego odznaczenia łączniczki Romana Szuchewicza, naczelnego dowódcy UPA. Uroczystość miała odbyć się podczas sesji rady miasta Stryja. Po takich doniesieniach władze powiatu zostały - w skrajnych opiniach - oskarżone wręcz o „popieranie banderyzmu”. Pojawiły się też innego rodzaju podejrzenia.

– Uzyskaliśmy informację, że nie ma uchwały samorządu powiatu łańcuckiego, na podstawie której taka współpraca mogłaby zaistnieć - zapewnia Izabela Pomykała. Dodaje, że to jeszcze jeden powód do zerwania partnerskich stosunków. - Z tego wynika, że wszystkie inicjatywy, delegacje, spotkania w ramach tej współ-



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ŁAŃCUCIE

Z końcem lipca br. przedstawiciele powiatu łańcuckiego odwiedzili Stryj, co wzbudziło oburzenie narodowców

pracy odbywały się bez podstaw prawnych, ale finansowane były z publicznych pieniędzy.

Wizyta delegacji w Stryju zainteresowała również grupę radnych, która złożyła w tym temacie interpelację. Dlatego też na piśmie zażądała od władz powiatu zestawienia wydatków (transport, zakwaterowanie, diety), poniesionych przez starostwo w ramach delegacji przedstawicieli powiatu do Stryja i wizyt tamtejszych samorządowców w Polsce. I to począwszy od 2003 roku do dziś.

Nadto zapytała łańcuckiego starostę, jakie powiat podjął działania w celu „upamiętniania ofiar ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej”.

– Po uzyskaniu informacji o wydatkach rozważymy zawiadomienie do prokuratury, do Regionalnej Izby Obrachunkowej i wojewody o możliwości przekroczenia kompetencji przez władze powiatu - zapowiada radna Pomykała, precyzując, że te

mogły wydatkować publiczne pieniądze bez podstaw prawnych, czyli bez umowy o współpracy między samorządami.

**Petycja narodowców:
natychmiast zerwać
stosunki**

Nie powiodła się inicjatywa Ruchu Narodowego Łańcut, polegająca na wezwaniu władz powiatu do zerwania stosunków z miastem Stryj. Petycję w tej sprawie Komisja Rady Powiatu łańcuckiego odrzuciła, uznając za bezzasadną. Jednak działania narodowców odbiły się w lokalnej społeczności echem do tego stopnia, że przewodniczący rady poczuł się zobowiązany wydać specjalne oświadczenia w tej sprawie. Podkreśla, że lipcowa wizyta w Stryju nastąpiła na zaproszenie tamtejszych władz z okazji Święta Flagi i Święta Niepodległości.

©P

Czytaj str. 7

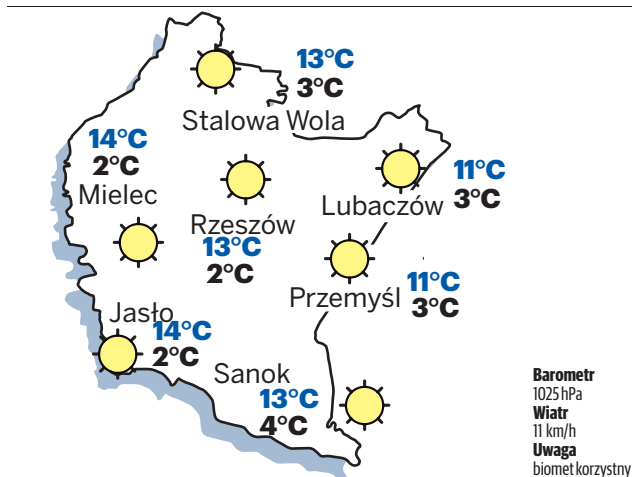
Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● 17 grudnia 1970 r. wobec robotników na Wybrzeżu PRL-owskie władze postanowiły użyć wojska. Skończyło się masakra w Gdyni i Szczecinie.

Zamów prenumeratę

Nowiny ☎ 17 777 01 39
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

Pogoda w regionie



Słonecznie do soboty

5 LISTOPADA 2025

Dziś 309. dzień roku
Do sylwestra pozostało 56 dni.

Wschód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 6.29

Zachód Słońca w Rzeszowie: o godzinie 16.01

Przysłowie na dziś:
Deszcz z początkiem listopada, mrozy w styczniu zapowiada.

Imieniny dziś obchodzą:
Florian, Gerald, Gwidon, Magnus, Marek, Sławomir.

KALENDARIUM

1370

Zmarł bez legalnego męskiego potomka Kazimierz III Wielki, ostatni król Polski z dynastii Piastów.

1525

Został opracowany dokument regulujący zasady obsługi Dzwonu Zygmunta, zgodnie z którym miał on dzwonić 120 razy w roku.



WIKIPEDIA

1985

W Ośrodku Kardiologii w Zabrze zespół pod kierunkiem Zbigniewa Religi dokonał pierwszej w Polsce udanej transplantacji serca.

1830

Fryderyk Chopin (Nz.) na zawsze opuścił Polskę: wyjechał z Kalisza i pojechał do Monachium. Zamieszkał w Paryżu.

1987

Janina i Zbigniew Porczyńscy przekazali kolekcję blisko 400 obrazów na rzecz archidiecezji warszawskiej. Porczyńscy gromadzili obrazy od 1981 r.

Nagroda dla Marcina Piotrowskiego z Gorajca

NZ
n.zietal@nowiny24.pl

W Warszawie Marcin Piotrowski, socjolog, animator kultury i działacz humanitarny, odebrał Doroczną Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kategorii Animator Kultury.

Nagroda przyznawana jest od 1997 roku za całokształt twórczości lub za wybitne osiągnięcia w danym roku w dziedzinie kultury i dziedzictwa narodowego.

Jak czytamy, wyróżnienie dla Marcina Piotrowskiego stanowi potwierdzenie rozległego wpływu jego działań - zarówno w budowaniu kulturowych mostów między narodami, jak i w promowaniu aktywności społecznej w środowiskach wiejskich.

- Cieszę się, że ta nagroda trafia na wieś, do małej społeczności w gminie Cieszanów

na pograniczu polsko-ukraińskim. W tych trudnych czasach dociera do miejsca, które buduje mosty między narodami i kulturami, które pokazuje, że kultura potrafi łączyć ponad granicami. To nagroda dla całego zespołu Folkowiska, dla naszej społeczności - bo czym byłby animator kultury bez ludzi? - twierdzi pan Marcin.

Jak dodaje:

- Wierzę, że każdy człowiek ma w sobie ukrytą supermoc, ja mam tylko jedną - potrafię dostrzegać supermoce innych ludzi i dawać im przestrzeń, by mogli się rozwijać i realizować swoje marzenia.

Marcin Piotrowski to twórca Festiwalu Folkowisko - jednego z najbardziej rozpoznawalnych festiwali kultury korzennej w Europie. Jest także fundatorem Fundacji Folkowisko, która od początku wojny w Ukrainie niesie pomoc humanitarną po obu stronach granicy.

©©



Marcin Piotrowski, organizator Folkowiska w Gorajcu, od lat angażuje się w rozwój regionu podkarpackiego

Dziesięć łóżek dla rodziców otrzymał KSW w Rzeszowie

Urszula Sobol
u.sobol@nowiny24.pl

Kliniczny Szpital Wojewódzki wzbogacił się o 10 łóżek dla rodziców hospitalizowanych dzieci od franczyzobiorcy McDonald's Mieczysław Gawła i Fundacji Ronald McDonald.

To już kolejna edycja akcji, w której franczyzobiorcy McDonald's Polska łączą siły z Fundacją Ronald McDonald. W ciągu trzech lat przekazali ponad 900 łóżek do szpitali w prawie 100 miastach, w tym w Rzeszowie.

- Dziś, dzięki panu Mieczysławowi Gawłowi, nasz szpital otrzymał kolejne komfortowe łóżka dla rodziców hospitalizowanych dzieci - mówi Piotr Skworzec, zastępca dyrektora ds. inwestycji i eksploatacji w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie. - Takie wsparcie ma ogromne znaczenie, bo obecność rodzica przy dziecku to nie tylko emocjonalne, ale i praktyczne wsparcie w procesie leczenia. Rodzice czuwają przy małych pacjentach przez całą dobę, dlatego tak ważne jest, by mogli odpocząć w godnych warunkach, blisko swojego dziecka.

Mieczysław Gawł podkreśla, że McDonald's angażuje się w życie lokalnych społeczności. - Osobiście od lat jestem związany z Fundacją Ronald McDonald, wspieram ją jak mogę. Jestem dumny, że



To już kolejna akcja Fundacji Ronald McDonald i franczyzobiorcy McDonald's w rzeszowskim szpitalu



Nowe łóżka będą służyć rodzicom, którzy każdego dnia czuwają przy swoich dzieciach w rzeszowskim szpitalu

w ciągu ostatnich trzech lat mogłem przekazać szpitalom w Rzeszowie 30 łóżek dla rodziców - wylicza Mieczysław Gawł. - Dzięki komfortowym łóżkom trudne chwile rodziny stają się choć trochę łatwiejsze.

Personel Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rze-

szowie zgodnie podkreśla, że łóżka dla rodziców to niezbędny element oddziałów przyjaznych dzieciom. Dzięki nim rodzice mogą być blisko swoich dzieci, a ich obecność daje małym pacjentom poczucie bezpieczeństwa i wsparcie także dla zespołu medycznego.

Rodzic powinien być obok dziecka

Jak zaznacza Katarzyna Rodziewicz, prezes zarządu i dyrektor wykonawcza Fundacji Ronald McDonald, troska o komfort rodziców to integralna część leczenia najmłodszych pacjentów.

- Wygodne, porządne, tuż obok chorego dziecka - takie łóżko dla rodzica powinno być standardem każdego oddziału pediatrycznego. W szpitalach nie ma dziś miejsca na znak zapytania, czy rodzic będzie ze swoim dzieckiem, bo każdy wie, że obecność rodzica ma przeogromne znaczenie. Dzieci nie przyjmują argumentów, że „zostają same dla ich dobra”. Potrzebują bliskości. Rodzice także potrzebują bliskości i pewności, że robią wszystko, co w ich mocy, by dziecku pomóc. Łóżka dla rodziców to gwarancja, że na tym oddziale rodzic będzie razem z dzieckiem przez całą dobę i że jest tu dla niego miejsce. Fundacja Ronald McDonald pomaga i jest w środku szpitali od 23 lat. Wiemy, jakich zmian oczekiwali rodzice, jakim wyzwaniem były noce. Przekazujemy łóżka oddziałom w całej Polsce od 2015 roku. Do końca 2025 roku to będzie ponad 1930 łóżek dla 140 szpitali. Domy Ronald McDonald budujemy obok największych szpitali dziecięcych, ale łóżka jadą wszędzie tam, gdzie są oddziały pediatryczne - mówi Katarzyna Rodziewicz. ©©

nasz REGION

www.nowiny24.pl

KRÓTKO

RZESZÓW

Cztery dni kina europejskiego

Od 6 do 9 listopada miłośnicy kina będą mieli okazję obejrzeć produkcje filmowe pochodzące z krajów naszych bliższych i dalszych sąsiadów w ramach trzeciej edycji wydarzenia „Północ-Południe - Spotkania Filmowe”. Wyświetlone zostaną „Jedyny gatunek z rodzaju człowieka” (Polska 2023), „Fale” (Czechy/Słowacja 2024), „Pociągi” (Polska 2024), „Larp. Miłość, trolle i inne questy” (Polska 2025), „Wszystko w porządku” (Węgry 2025), „Dzieciństwo + Flow” (Polska 2025

+ Łotwa/Francja/Belgia 2024), „Andy Warhol. Amerykański sen” (Słowacja 2023), „Franz Kafka” (Czechy/Polska/Niemcy/Turcja 2025). Spotkania filmowe odbywają się w Rzeszowie (Zorza, Kino za Rogiem Café, Wojewódzki Dom Kultury). Wstęp na wszystkie seanse jest bezpłatny. Program przewiduje także „Spotkania warsztatowe” z twórcami czy wernisaż wystawy plakatów filmowych Mirosława Rymara (czwartek, godz. 18.45, Zorza). PS

PRZEMYŚL

100. urodziny pani Marii



FOT. UM W PRZEMYŚLU

Pani Maria Staszkievicz skończyła 100 lat. Z kwiatami, koszem prezentów i listem gratulacyjnym, życzeniami zdrowia i uśmiechu jubilatkę odwiedził prezydent Przemysła Wojciech Bakun. Spotkanie urodzinowe odbyło się w Domu Spokojnej Starości w Przemyslu. NZ

REGION

Pirat drogowy dostał 5 tys. zł mandatu i 15 punktów karnych

Policjanci ruchu drogowego z komendy wojewódzkiej w Rzeszowie, wchodzący w skład grupy SPEED, na terenie powiatu kolbuszowskiego zwrócili uwagę na forda, którego kierowca znacznie przekroczył prędkość. W miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, pędził z prędko-

ścią 141 km/h. Za kierownicą auta siedział 37-letni mieszkaniec powiatu łańcuckiego. Za przekroczenie prędkości o 91 km/h stracił prawo jazdy na trzy miesiące. Został też ukarany mandatem w wysokości 5 tys. zł ponieważ działał w warunkach tzw. recydywy i 15 punktami karnymi.

CYSTERNA WPADŁA DO ROWU

W Leżachowie (pow. przeworski) kierujący pojazdem ciężarowym marki DAF z naczepą do przewozu nieczystości nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze, po czym pojazd zsunął się do przydrożnego rowu. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

MT



FOT. KPP W PRZEWORSKU

POWIAT JASIELSKI

Złodzieje w rękach policji
Jasielscy policjanci zatrzymali mężczyzn, którzy dopuścili się kradzieży z włamaniem do sklepu w Łubnie Szlacheckim. Ukradli papierosy i ok. 30 tys. złotych. 29- i 27-latek staną teraz przed sądem.

Proszę państwa, dzisiejsza rozprawa nie odbędzie się, bo...

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Wtorkowego ranka Sąd Apelacyjny w Rzeszowie miał rozstrzygać o losach Józefa B., skazanego nieprawomocnie za zabójstwo teściowej w Moszczanicy. Do rozprawy jednak nie doszło.

Na sali sądowej pojawili się obrońcy oskarżonego, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, prokurator z oskarżającą Józefa B. Prokuratury Okręgowej w Przemyślu i sędzia Rafał Puchalski, który miał przewodniczyć trzyosobowemu składowi sędziowskiemu. I to on oświadczył zgromadzonym: Przepraszam państwa, ale dzisiejsza rozprawa nie odbędzie się.

Pominięto system losowy

W składzie sędziowskim mieli znaleźć się sędziowie Rafał Puchalski, Mariusz Fołta i Waldemar Krok. Ten ostatni - ze względu na stan zdrowia - nie mógł podjąć się sprawy, toteż do jego zastąpienia wyznaczono sędziego Arkadiusza Hryniszyna.

- Zmiany składu dokonano z pominięciem systemu losowego - wyjaśniał przyczyny sytuacji sędzia Puchalski, zaznaczając, że ta decyzja przewodniczącego Wydziału Karnego sądu zapadła dzień przed terminem rozprawy. - My to traktujemy, jako ręczne sterowanie składem. Uważamy to za niedopuszczalne i mówię to w imieniu całego składu, który miałby badać tę sprawę. Wczoraj akta sprawy zostały przedłożone sędziemu Hryniszynowi, który złożył zapisek urzędowy oraz oświadczenie wskazujące, że nie może zostać wskazany z pominięciem systemu losowego. Nie mówiąc o tym, że każda ze stron postępowania ma siedem dni - od zawiadomienia o zmianie składu - na złożenie stosownego wniosku. Zdajemy sobie sprawę, że sprawa jest poważna, ale naszym zdaniem nie może orzekać skład, który nie jest wybrany losowo.

Akta, wraz z oświadczeniem sędziego Hryniszyna, przekaza-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

- Zdajemy sobie sprawę, że sprawa jest poważna, ale naszym zdaniem nie może orzekać skład, który nie jest wybrany losowo - argumentował sędzia Rafał Puchalski

zono przewodniczącemu Wydziału Karnego do czasu, kiedy dodatkowy sędzia do tej sprawy zostanie wylosowany. Sędzia Puchalski uszczegółowił później uzasadnienie stanowiska składu sędziowskiego: wyznaczając, a nie losując sędziego naruszono ustawę o ustroju sądów powszechnych, która jasno wskazuje, że sędziowie do sprawy mają być losowani.

- Nie można dokonywać zmiany składu sądu inaczej niż przez przydział losowy - zapewniał sędzia Puchalski. - Rozporządzenie przewodniczącego wydziału nie może zmieniać przepisów ustawy

SLPS czy „sądolotek”?

Systemu Losowego Przydziału Spraw (SLPS) wprowadzono 1 stycznia 2018 r. i w teorii miał zapewnić bezstronność orzekających w danej sprawie sędziów i równomierne ich obciążenie rozpatrywanymi sprawami. Proces dokonywał się przy pomocy aplikacji - generatora liczb losowych.

Krytycy systemu podkreślali, że „sądolotek” nie daje gwarancji bezstronności, bo algorytm i kod źródłowy znany

jest nielicznym w ministerstwie sprawiedliwości, które niechętnie dzieliło się wiedzą na ten temat.

Sytuację próbował rozwiązać nowy - po wyborach parlamentarnych - minister Waldemar Żurek, pozostawiając system losowania dla sędziego sprawozdawcy i dopuszczając możliwość wyznaczania pozostałych sędziów do składu. I ten system nie uniknął krytyki, bo niechętni mu sędziowie podkreślali, że został wprowadzony rozporządzeniem ministra, które nie może zmieniać postanowień ustawy.

- A sędziowie podlegają tylko konstytucji i ustawom - stwierdził stanowczo sędzia Puchalski.

Była i inna, nieformalna przyczyna, dla której sędzia Hryniszyn uchylił się orzekania w tej sprawie. Wyznaczono go do składu sędziowskiego w poniedziałek, pierwsza rozprawa miała nastąpić we wtorek, miał zaledwie kilkanaście godzin na zapoznanie się w aktami liczącymi wiele tomów.

Czy wtorkowa sytuacja w SA w Rzeszowie była precdensowa w skali polskiego sądownictwa?

- Takie sytuacje, wedle mojej wiedzy, już zdarzały się w Polsce - zapewnił sędzia Puchalski.

Zabójstwo w Moszczanicy

Józef B. został przez Sąd Okręgowy w Przemyślu skazany na 14 lat pozbawienia wolności za zabójstwo na swojej 74-letniej teściowej. Wraz z żoną i jej matką mieszkali w domku jednorodzinny w Moszczanicy. Skala wie lat trwającego konfliktu Krystyny G. i jej zięcia była tak duża, że patrol policyjny interweniował tu często. W połowie czerwca 2023 r. małżeństwo wyjechało do Rzeszowa, by tam zamieszkać. Jeszcze tego samego dnia Józef B. wrócił do Moszczanicy, by uporządkować swoje sprawy. Został na noc, rankiem doszło do kolejnej awantury między mężczyzną a starszą kobietą, zięć zadał jej kilkanaście ran kłutych i ciętych przede wszystkim nożem. Prokuratura i sąd uznali, że działał umyślnie, by zabić. Od wyroku przemyskiego sądu odwołali się obrońca oskarżonego i oskarżyciel posiłkowy. ©@

Obwodnica Pilzna będzie kosztować prawie 88 mln zł

opr. baj
wydawcy@nowiny24.pl

Inwestycję zrealizuje Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Dębicy, z którym umowę podpisała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie.

Obwodnica Pilzna będzie jedną z trzech, które powstaną w ciągu DK73. Powinna być gotowa w 2029 r. - Wykonawca na realizację wszystkich prac i uzyskanie pozwolenia na użytkowanie ma 35 miesięcy. Pierwsze 17 miesięcy to czas przeznaczony na wykonanie projektu i uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Prace budowlane powinny zająć do 18 miesięcy - informuje Joanna Rarus, rzecznik rzeszowskiego oddziału GDDKiA.

Do czasu realizacji robót budowlanych nie będą wliczane okresy zimowe, czyli od 1 grudnia do 31 marca.

Obwodnica Pilzna będzie miała ok. 2,6 km. Trasa rozpocznie się za skrzyżowaniem DK94 z DK73 w Pilźnie; w okolicy przecięcia się ul. Wiaduktovej z ul. Lwowską zaprojek-

towano rondo. Droga będzie przebiegała nad Dulczą. Na końcowym odcinku włączy się do istniejącej DK73 w Strzegocicach, w kierunku Jasła.

W ramach zadania wybudowane zostaną m.in. jezdnie dodatkowe, równoległe do trasy głównej, obsługujące tereny przyległe do obwodnicy. Będą też drogi dla pieszych i rowerów oraz system zarządzania ruchem. Nad Dulczą zostanie wybudowany most. Powstaną przejścia dla zwierząt, ekrany akustyczne i przeciwoślennicowe oraz zbiorniki retencyjne.

Obwodnica Pilzna jest jedną z trzech, które powstaną w ciągu DK73. Kolejne inwestycje to obwodnice Brzostku i Kołaczyc, a także samego Jasła.

Jak powiedziała rzeczniczka, te inwestycje, wraz z przygotowywaną przebudową istniejącego odcinka DK73 pomiędzy Pilznem a Brzostkiem, spowodują, że w efekcie kierowcy zyskają ok. 35 kilometrów wygodnej i bezpiecznej trasy, w dwóch trzech kierunkach poprowadzonej nowym śladem. (HUK/PAP)

Dorota Bator z prestiżową nagrodą w Wenecji

Barbara Galas
barbara.galas@polskapress.pl

Animacja Doroty Bator „Tutaj” zdobyła nagrodę w kategorii Son of the Pitch Network dla najlepszego filmu krótkometrażowego.

Jak podkreśliło jury Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Wenecji, ten film to „głęboko emocjonalny obraz, zacierający granice między rzeczywistością a snem, prowokujący do refleksji i budzący empatię”. Dzieło, zrealizowane w ramach stypendium marszałka województwa podkarpackiego, pozostawiło - jak napisano w uzasadnieniu - „niezapomniany ślad w wyjątkowej kategorii konkursowej”.

Laureatka pochodzi z Tuszymy. Jest reżyserką teatralną i filmową, absolwentką Akademii Sztuk Teatralnych we Wrocławiu. Od 2015 roku tworzy animacje filmowe oraz uczestniczy w licznych projektach teatralnych i filmowych. Jej prace były już wielokrotnie nagradzane. W 2020 roku zdobyła m.in. nagrodę publiczności podczas Festiwalu Imaginacji we Wrocławiu, a także stypendium Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych.

Film, który powstał dzięki stypendium
- Nagroda i premiera w Wenecji to dla mnie ogromne wyróżnienie. Jestem szczęśliwa



Dorotą Bator jest podkarpacką stypendystką twórczą marszałka województwa podkarpackiego

i wdzięczna, bo wiem, że to nie jest codzienna sytuacja. Ten film nie powstałby, gdyby nie stypendium marszałka województwa podkarpackiego - mówiła wczoraj w Rzeszowie Dorota Bator.

Artystka przyznała, że realizacja animacji „Tutaj” trwała blisko rok i była dla niej ogromną szkołą twórczości. - Kiedy dostałam informację, że mój projekt zostanie wsparty finansowo kwotą 15 tys. zł, poczułam, że warto go

zrobić. To była dla mnie ogromna nauka, poznałam wiele wspaniałych osób i zyskałam pewność, że chcę dalej tworzyć tutaj, na Podkarpaciu - dodała.

Kiedy dostałam informację, że mój projekt zostanie wsparty finansowo kwotą 15 tys. zł, poczułam, że warto go zrobić.

Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego zaznaczył, że sukces Doroty Bator to nie tylko osobiste osiągnięcie artystki, ale i promocja regionu. - Programami, które wspierają młodych ludzi, staramy się wyszukiwać talenty, rozwijać je i promować. Kiedy pojawia się taki sukces jak dziś, to dowód, że ten system działa. To promocja Podkarpacia, miejsca, gdzie powstają wyjątkowe dzieła - mówi marszałek. - Dziękuję pani Dorocie za to wyróżnienie, bo potwierdza ono, że idea przyznawania stypendiów marszałka naprawdę się sprawdza.

Stypendia dla młodych twórców

Jak wyjaśnił Mateusz Werner, dyrektor Departamentu Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego UMWP w Rzeszowie, stypendia twórcze są kierowane do osób do 35. roku życia, które mają już dorobek artystyczny i potencjał do dalszego rozwoju. - Starannie wybieramy projekty, które mogą pchnąć młodych twórców na kolejny etap kariery. W przypadku pani Doroty ten mechanizm zadziałał idealnie. Dzięki stypendium powstał film, a jego sukces festiwalowy pociągnął za sobą kolejne osiągnięcia - powiedział Werner. Dodał również, że wkrótce ruszy nabór do stypendiów na rok 2026. ©P

„Człowiek odchodzi, pamięć pozostaje”

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Tadeusza Ficka

Rodzinie i Bliskim
składamy
najgłębsze wyrazy współczucia

Śławomir Wojtyś
z Dyrekcją i pracownikami
PPG „PROGEZ” Sp. z o.o.

REKLAMA

0011424347



Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00

www.zupic.pl

Rozpoczyna się festiwal „Źródła Pamięci. Grotowski-Kantor-Szajna”

opr. baj
wydawcy@nowiny24.pl

Motywem przewodnim tegorocznej. 13. edycji rzeszowskiego festiwalu jest postać Matki.

Do udziału zostały zaproszone zespoły i twórcy, dla których Jerzy Grotowski, Tadeusz Kantor i Józef Szajna są inspiracją w twórczości i „mają ogromne znaczenie osobiste”. - Przez lata widzimy, że dziedzictwo naszych trzech mistrzów okazuje się wciąż żywe dla kolejnych pokoleń reżyserów, aktorów i teatrologów - mówi Adamska-Szukała, szefowa artystyczna festiwalu i jego pomysłodawczyni. - Staramy się pokazać nie tylko tych artystów, którzy dołączają do grona twórców teatralnych inspirujących się twórczością wielkich podkar-

packich mistrzów, ale pokazujemy też mistrzów - dodaje Monika Szela, dyr. Teatru Maska w Rzeszowie, organizatora festiwalu.

Ideą festiwalu jest to, aby prezentowały się na nim zarówno początkujące grupy, początkujący artyści, jak i twórcy już uznani.

Festiwal „Źródła Pamięci” rozpoczyna się dziś, potrwa do 8 listopada. W programie znalazło się pięć spektakli, w tym m.in. przygotowany przez aktorkę teatralną i filmową, mistrzynię słowa Irenę Jun na podstawie „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Artystka będzie świętować swój jubileusz.

Motywem przewodnim tegorocznej edycji jest postać Matki, „tej, która jest pierwszą »ziemią« twórcy”. - W biografii i twórczości patronów naszego

festiwalu nierzadko natrafiamy na ślady wpływu, jaki na ich artystyczne poszukiwania i wybory miała matka - zauważa dyrektor artystyczna festiwalu.

Festiwal nie koncentruje się wyłącznie na spektaklach, ale od początku jego istnienia w programie znajdują się wydarzenia towarzyszące, które przybliżają twórczość mistrzów. Stąd w tegorocznej edycji także prelekcje, wystawy malarstwa, prezentacje filmowe oraz trzydniowe warsztaty teatralne z Dawidem Żakowskim, aktorem i reżyserem z Warszawy. Zaplanowano też m.in. wernisaż wystawy malarstwa prof. Stanisława Bąka „Matka”. - Obrazy Stanisława Bąka przenoszą nas w inny wymiar, w rzeczywistość wewnętrzną, transcendentną. W jego twórczości portrety

matki i obrazy rzeki są nierozdzielne. Najlepiej oglądać je razem. Wtedy można zanurzyć się w głębi i tajemnicę tych malarskich opowieści - zauważyła dyrektor artystyczna festiwalu.

W programie znalazł się jeszcze m.in. film animowany „Dzieciństwo”, prezentujący pierwsze lata życia Tadeusza Kantora w Wielopolu Skrzyńskim oraz dwie konferencje. Pierwsza na Uniwersytecie Rzeszowskim „Matki mistrzów” bada znaczenie i rolę matki dla twórczości Grotowskiego, Kantora i Szajny. Druga „50 lat od premiery spektaklu »Umarła klasa«” odbędzie się w Kantorówce w Wielopolu Skrzyńskim. Zostanie ona połączona ze spotkaniem z prof. Krzysztofem Pleśniarowiczem i Romanem Siwulakiem, aktorem Cricot 2. (API/PAP)

Mieszkańcy: „Boimy się o nasze dzieci”. W tym miejscu ciągle dochodzi do wypadków

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

- To skrzyżowanie spędza sen z powiek mieszkańcom, jak i kierowcom. Boimy się o nasze dzieci i osoby starsze - opowiada Bartłomiej Marczak, mieszkaniak os. Przybyszówka.

- W ciągu pół roku dwukrotnie prawie zostałam przejechana przez samochody. Do dziś słyszę pisk hamujących opon i czuję ich swąd. Przechodząc przez to przejście, mam traumę. Oglądam się ze wszystkich stron, czy sytuacja się nie powtórzy - opowiada mieszkanka osiedla Przybyszówka.

Rzeszowianie apelują do prezydenta o to, aby w planowym na przyszły rok budżecie znalazł pieniądze na przebudowę skrzyżowania u zbiegu ulic: Krakowskiej, ks. Czyża i ks. Sznajdera.

Wyprzedzanie na pasach

Skarżą się, że notorycznie w tym miejscu kierowcy wyprzedzają na przejściu dla pie-



Praktycznie codziennie przy tym skrzyżowaniu jest policja, która kontroluje i karze mandatami. - To jednak nie przekłada się na bezpieczeństwo - twierdzą mieszkańcy

szych, a wjeżdżający na ul. Krakowską, wymuszają pierwszeństwo.

- Z raportu policji z lat 2022-2024 wynika, że na tym skrzyżowaniu doszło do 26 zdarzeń drogowych. Kiedy pokazaliśmy te liczby specjalistom, zaczęli łapać się za głowę - relacjonuje Bartłomiej Marczak. - To jedno

z najbardziej kolizyjnych skrzyżowań w Rzeszowie - ocenia.

Przytacza badania, które przeprowadziła Politechnika Rzeszowska. - W godzinach szczytu, w każdą stronę w ciągu godziny przejeżdża tutaj ponad 1000 aut. 700 przekracza dozwoloną prędkość - zaznacza pan Bartłomiej.

W ub. roku mieszkańcy zebrali 1025 podpisów pod petycją i złożyli na ręce Konrada Fijołka.

- W pierwszej wersji prosiliśmy o kompleksową sygnalizację świetlną na całym skrzyżowaniu. Natomiast w toku prac ekspertów mieszkańcy zgodzili się na koncepcję tańszą, aby sygnalizacja powstała tylko na sa-

mym przejściu dla pieszych. A skrzyżowanie przebudować w taki sposób, żeby powstały zwrotki dla kierowców i zlikwidować lewoskręty - informuje pan Bartłomiej.

Niedawno na ul. Krakowskiej obniżono limit prędkości z 70 km/h na 50 km. Według mieszkańców to nie pomogło. Na dowód pan Bartłomiej pokazuje ślady po niedawnym zderzeniu się dwóch aut: uszkodzone znaki drogowe i drzewa.

Jak przekazuje Marczak, mieszkańcy sami zadbali o koncepcję przebudowy, którą opracowano na Politechnice Rzeszowskiej. Jedynie czego brakuje to podpisu prezydenta.

Będzie przebudowa

Jak informuje Artur Germand z kancelarii prezydenta Rzeszowa, ta część miasta niezwykle szybko się zmienia, co ma związek z rozwojem strefy Dworzysko. Dlatego wzrasta liczba samochodów na tej drodze.

- Budowa pojedynczej sygnalizacji świetlnej nie rozwiąże problemu, ponieważ

trzeba byłoby montować ją w kilku punktach - wskazuje.

Z opracowanych koncepcji wybrano jedną. Powinna zadowolić mieszkańców.

- Proponujemy przebudować to skrzyżowanie w taki sposób, że przy wyjeździe z ul. Czyża byłby jedynie prawoskręt. Wybudowano by zwrotkę, aby kierowcy mogli skręcić w lewo, ale nie od razu w ul. Krakowską, ale w drogę, która biegnie przy cmentarzu, a następnie włączali się pasem do ruchu - wymienia przedstawiciel ratusza.

Jak podkreśla, zaletą tego rozwiązania nie będzie jedynie poprawa bezpieczeństwa. Nie trzeba będzie także wykupywać żadnych terenów.

Teraz trzeba opracować dokumentację. Służby prezydenta skierowały zadanie do projektu budżetu 2026 r.

Urzędnik ma nadzieję, że ruch z tego skrzyżowania, przejmie nowa droga, która połączy ul. Warszawską z ul. Dworzysko i ul. Krakowską (tzw. obwodnica północno-wschodnia). ©

FOT. PAWEŁ DUBIEL

AUTOREKLAMA

0011424653

nowiny
n o w i n y 24.pl

do kupienia
także
w sieci

Netto 

Nietoperze w lasach Rymanowa-Zdroju mogą już zimować w podziemnym labiryncie

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl

15-metrowa wieża połączona z podziemnym korytarzem stanęła na polanie w lasach Rymanowa-Zdroju. Obiekt ma służyć nietoperzom, ale może też być ciekawostką dla spacerowiczów.

- Przez wiele lat jedyną popularną polaną w leśnictwie Rymanów-Zdrój była Polana Horodziska. Nazywana jest potocznie, ale niepoprawnie „Krokusową”. W rzeczywistości rosną tu zimowity jesienne, o czym przekonują się zawiedzeni turyści poszukujący wiosną krokusów. Od teraz spacerujący doliną Czarnego Potoku za cel wędrówki postawić mogą sobie „Polanę Podkowcową” - mówi Barbara Kułak z Nadleśnictwa Rymanów.

Obiekty stanowią letnie i zimowe schronienie dla nietoperzy. Budowle dedykowane są zwłaszcza tym gatunkom, które na południu Polski osiągać północne zasięgi występo-



15-metrowa wieża i tunele pod nią są schronieniem dla nietoperzy i zarazem polem badawczym dla specjalistów

wania. To podkowiec mały, noczek orzęsiony i nocek duży.

- Budowa schronień dla nietoperzy w środowisku najbardziej odpowiednim i stabilnym, jakim jest las, zabezpieczy i wzbogaci obszary o wysokim znaczeniu dla kluczowych ga-

tunków - mówi Rafał Szkudlarek, przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura”, pełniący funkcję nadzoru hiropterologicznego podczas budowy.

Wysoka na 15 metrów wieża połączona jest podziemnym



FOT. NADLEŚNICTWO RYMANÓW

Leśnicy żartują, że nietoperze „doglądały” kolejnych etapów budowy. Potwierdzały to zapisy z urządzeń nasłuchowych w wieży

korytarzem z zimowiskiem, przypominającym w kształcie labirynt.

- Nie zobaczymy go już dzisiaj, bo na „dach” zimowiska wysiana została łąka kwietna - informuje Barbara Kułak.

Prace budowlane trwały od marca do października. Wybór lokalizacji poprzedzony był nocnymi nasłuchami terenowymi, z wykorzystaniem kamer termowizyjnych i detektorów rejestrujących ultradźwięki.

W podziemnych korytarzach panuje blisko stuprocentowa wilgotność oraz stabilna, niska temperatura. Za zimno dla człowieka, wystarczająco ciepło dla nietoperzy. W zimowisku i wieży zamontowane zostaną dodatkowe urządzenia pomiarowe. Po pierwszym zimowym (spoczynkowym) i letnim (aktywnym) będzie można poznać dokładne dane.

Sama wieża nie jest dostępna dla turystów. W jej sąsiedztwie planowane są jednak tablice informacyjne i edukacyjne, tak aby każdy mógł przeczytać o projekcie i dowiedzieć

się więcej na temat życia tych skrzydlatych ssaków, poznać fakty i mity, jakie są im przypisywane. - Przez wiele lat miejsce, w którym powstała wieża i zimowisko, udostępniane było społeczeństwu. Na obozach stacjonowali tu harcerze, później funkcjonowała leśna klasa dydaktyczna. Dzisiaj, oddając symbolicznie klucze nietoperzom, otwieramy jednocześnie punkt na mapie nadleśnictwa w którym ochrona przyrody łączy się z edukacją leśną - mówi Paweł Panaś, nadleśniczy Nadleśnictwa Rymanów.

Wszystkie obiekty mają służyć aktywnej ochronie nietoperzy, realizowanej w ramach projektu „LIFE PODKOWIEC PLUS: powrót do lasu - ochrona siedlisk rozrodzonych nietoperzy w ujęciu całościowym”. Wart prawie 5 mln euro, realizowany jest na terenie Polski, Czech, Słowacji, Węgier. Wieża w Rymanowie-Zdroju jest pierwszą inwestycją na terenie kraju. Na Podkarpaciu powstaną jeszcze dwie w lasach Dukli i Baliogrodu. ©

Podkarpackie święto nauki i innowacji od 12 listopada

Wojciech Tatar
wojciech.tatar@polskappress.pl

Od 12 do 15 listopada w Zen.com Expo w Jasionce potrwa Podkarpacki Festiwal Nauki i Innowacji, którego zwieńczeniem będzie dzień otwarty z zawodami robotyki XChallenge.

Czterodniowe wydarzenie, łączące naukę i edukację z nowoczesnymi technologiami, jest skierowane do uczniów szkół średnich i studentów, uczelni i biznesu.

- XChallenge to największe tego typu wydarzenie w Polsce. W ubiegłym roku mieliśmy około 300 konstrukcji robotycznych i 500 zawodników. W tym roku liczby są jeszcze bardziej imponujące: 370 robotów i ponad 570 uczestników. Liczymy, że znowu będziemy pierwsi w kraju, jeśli chodzi o skalę zawodów. W ubiegłym roku przewinęło się ponad 10 tysięcy widzów, więc mamy nadzieję, że i tym razem publiczność dopisze - mówi Łukasz Szuba, dyrektor Fundacji Wspierania Edukacji przy Stowarzyszeniu Dolina Lotnicza.

Roboty zmierzą się z sobą w 16 konkurencjach, widzowie obejrzą widowiskowe walki, jazdę po linii, czy przejazd przez labirynty.

W programie znalazły się także zajęcia popularnonaukowe i dyskusje o wyzwaniach współczesności, w tym panel dyskusyjny o cyberbezpieczeństwie, podczas którego eksperci będą rozmawiać o roli rodziców w ochronie dzieci w Internecie.

- Mamy już ponad 4 tys. zarejestrowanych uczestników, a spodziewamy się przeszło 15 tys. odwiedzających. Ponad 100 prelegentów, 50 wystawców i mnóstwo pokazów, warsztatów oraz spotkań. To największe wydarzenie popularyzujące naukę na Podkarpaciu - mówi Michał Tabisz, prezes Podkarpackiego Centrum Innowacji, które jest głównym organizatorem festiwalu. - Wspólnie z partnerami realizujemy misję budowania przyszłych kadr dla podkarpackiej gospodarki, ale też dla całej Polski. Żeby to osiągnąć, musimy zaczynać od podstaw, czyli od inspiracji, motywacji, pokazania młodym ludziom kierunku. Temu właśnie służy

Podkarpacki Festiwal Nauki i Innowacji. Chcemy pokazać, że innowacja nie istnieje bez nauki, a nauka bez innowacji traci swój praktyczny wymiar - dodaje Michał Tabisz.

W festiwalu bierze udział Podkarpackie Centrum Nauki „Łukasiewicz”, bezpośrednio sąsiadujące z halą Zen.com Expo, które 15 listopada zaprasza na dzień otwarty.

- Udostępnimy wszystkie ekspozycje, czyli 180 eksponatów w środku i 20 na zewnątrz. Odbędą się też zajęcia w pięciu laboratoriach: biologii, chemii, fizyki, i robotyki. Chcemy popularyzować naukę od najwcześniejszych lat. To właśnie w szkole podstawowej dzieci kształtują swoje zainteresowania, wtedy rodzi się pasja. Naszym zadaniem jest pokazać, że nauka to nie coś abstrakcyjnego, tylko fascynująca przygoda - mówi Tomasz Michalski, dyrektor PCN.

Przewidziano również bezpłatne przejazdy Podkarpacką Koleją Aglomeracyjną, by ułatwić dojazd do Jasionki wszystkim zainteresowanym. Wstęp na festiwal jest bezpłatny. ©

Rzeszowski Park Rowerowy. Pod petycją do prezydenta podpisało się 400 osób

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskappress.pl

- Razem możemy stworzyć Rzeszowski Park Rowerowy. Miejsce, które połączy sport, rekreację i mieszkańców - zachęca Jacek Kłeczek, nauczyciel i trener kolarstwa, miłośnik zdrowego stylu życia.

Rzeszowski Park Rowerowy ma być miejscem nowoczesnym, bezpiecznym i przyjaznym dla wszystkich. Ma łączyć sport, rekreację i integrację społeczną.

Jak czytamy w petycji, skierowanej do prezydenta Rzeszowa, mieszkańcy chcieliby, aby to nie był jedynie tor, ale cały kompleks rekreacyjny: pumtrack, strefa skills do nauki techniki jazdy, trasy XC/trailowe oraz przestrzeń dla rodzin z dziećmi.

Autor petycji podkreśla, że takie obiekty powstały już m.in. w Bielsku-Białej, Krośnie, Brzozowie i Jaśle, stając się wizytówkami miast i ośrodkami aktywności społecznej.

Nowy park mógłby się stać centrum wydarzeń, nie tylko rowerowych, ale także społecznych. Wśród proponowanych



FOT. PAVEŁ DUBIEL

Czy rowerzyści będą mieć w Rzeszowie swój park? Na razie zbierają podpisy pod petycją

impres są m.in. „Rzeszów Bike Jam” (otwarte, bezpieczne sesje dirtowe i pokazowe), „Family Bike Day” (rodzinne dni sportu i rekreacji), zawody pumtrack, XC i skills jam,

Mieszkańcy chcą, aby to prezydent Konrad Fiłojek wskazał terenu pod budowę Rzeszowskiego Parku Rowerowego

złoty i spotkania rowerowe, szkolenia, warsztaty i akcje edukacyjne.

Według Jacka Kłeczka taki park można zbudować np. na Słocinie, Matysówce, czy w Kielanówce. Mieszkańcy chcieliby także, aby prezydent wskazał teren pod budowę Rzeszowskiego Parku Rowerowego, następnie skonsultował to z mieszkańcami i środowiskiem rowerowym, a potem uwzględnił inwestycję w budżecie miasta. ©

Międzynarodowy skandal w związku ze współpracą powiatu łańcuckiego ze Stryjem

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Przewodniczący Rady Powiatu łańcuckiego podkreśla, że lipcowa wizyta w Stryju nastąpiła na zaproszenie tamtejszych władz z okazji Święta Flagi i Święta Niepodległości.

- W obliczu trwającej wojny każdy gest jedności nabiera szczególnego znaczenia - podkreśla w oświadczeniu Stanisław Panek, ale też odnosi się do zarzutów ze strony Ruchu Narodowego. - Nasza obecność w Stryju nie oznaczała i nie oznacza akceptacji dla symboli czy ideologii OUN - UPA, które w historii naszych narodów przyniosły tak wiele cierpienia, ran i konfliktów. Współpraca samorządowa nigdy nie była i nie jest wyrazem poparcia dla tego rodzaju symboliki. Wielokrotnie, podczas rozmów z naszymi ukraińskimi partnerami, wyraźnie zaznaczaliśmy, że symbole związane z UPA są przez nas nieakceptowalne.



Lipcowa wizyta nastąpiła na zaproszenie władz Stryja z okazji Święta Flagi i Święta Niepodległości

Potrzebują jej także Polacy

Brak formalnej umowy o partnerstwie tłumaczy starosta Adam Krzysztoń. - Nie mamy aktualnej - przyznaje. - Mielśmy taką umowę z powiatem stryjskim, z 17 kwietnia 2003 r., ale po reformie admini-

stracyjnej na Ukrainie powiaty mocno straciły na znaczeniu. Tymczasem miasto Stryj bardzo zabiegało o to, by tę współpracę utrzymać. Nie mamy uchwały o współpracy z miastem, ale mamy list intencyjny podpisany 23 sierpnia 2023 r. Jeśli przebrniemy przez ten

trudny czas, to powstanie uchwała, która tę współpracę sprecyzuje. A poza tym współpracować można nawet bez tego specjalnego trybu.

Zapewnia, że jest stanowczo przeciwny zrywaniu współpracy ze Stryjem, podkreśla, że przeciwni temu są również Polacy mieszkający w tym mieście i w całym obwodzie lwowskim. - Dziś rozmawiałem z przedstawicielką polskiej organizacji na Ukrainie, która wyraziła obawy, że ta współpraca może zostać zakończona - przytacza starosta. - I uważa, że Moskwa z tego by się ucieszyła. Ksiądz, który pracował w parafii w Stryju, jest teraz proboszczem Katedry Lwowskiej, ludzie ze Stryja przyjeżdżają do Kraczkowej na nabożeństwa, by modlić się o pokój na Ukrainie i bardzo zabiegają, by pozyskać relikwie Jana Pawła II. To naprawdę była wielowymiarowa współpraca.

Powołuje się też na List Otwarty Zarządu Centrum Edukacji Inicjatyw Przedsiębiorczości im. Mikołaja Reja Wspólnoty Polskiej Obwodu

Lwowskiego, który bezpośrednio odnosi się do pomysłu zerwania współpracy między samorządami.

- Jako organizacja od lat animująca życie polskie w obwodzie lwowskim, z uznaniem przyjmujemy postawę samorządowców, którzy - mimo wojny i trudności - konsekwentnie wspierają kulturę, język i tożsamość Polaków na Kresach dawnej Rzeczypospolitej - pisze Tatiana Bojko, prezes CEIP w obszernym liście adresowanym „do społeczności polskiej i ukraińskiej, do mediów, samorządów oraz naszych Partnerów w Polsce i na Ukrainie”. - W przestrzeni medialnej pojawiły się jednak przekazy upraszczające i krzywdzące sens tej wizyty - wskazuje wprost na lipcowe spotkanie delegacji powiatu łańcuckiego w Stryju.

Tymczasem Ruch Narodowy Łańcut nie rezygnuje ze starań. W poniedziałek (3 listopada) na tle budynku starostwa powiatowego zorganizował konferencję, w której uczestniczył także europoseł Konfede-

racji Tomasz Buczek. Jej tematem była „relacja partnerska powiatu łańcuckiego z miastem czczącym antypolskiego zbrodniarza Stepana Bandere”. Podkreślano, że petycję o zerwaniu tych relacji podpisało ponad 200 mieszkańców powiatu.

- Zastanawianie się polską społecznością przy akceptacji partnerów kulturowych antypolskiego zbrodniarza pokazują, że starostwo woli brnąć w pozabawiona logiki argumentację, zamiast przyznać się do błędu - opiniował jeden z organizatorów konferencji. - Jest to skandal, dlatego podjęte zostaną stosowne kroki - zapowiedział deputowany Buczek, członek Ruchu Narodowego. - Z Bandere i Szuchewyczem i Doncomem do Europy nie wejdziecie - „ostrzegali” Ukraińców.

I to nie koniec sporu o współpracę transgraniczną powiatu łańcuckiego z miastem Stryj. Radna Izabela Pomysł zapewnia, że temat wróci w najbliższy czwartek podczas sesji Rady Powiatu łańcuckiego. ©©

Radni zgodzili się na sprzedaż terenów pod małą elektrownię atomową

Zdzisław Surowaniec
wydawcy@nowiny24.pl

Radni Stalowej Woli wyrazili zgodę na bezprzetargową sprzedaż terenów pod budowę małego reaktora modułowego SMR. Decyzja zapadła przy 20 głosach „za” i dwóch wstrzymujących się.

- SMR to ogromna szansa na dynamiczny rozwój Stalowej Woli i regionu. Bezpieczeństwo, stabilność i atrakcyjność cenowa energii z małego atomu stwarzają wyjątkowe możliwości przyciągnięcia wysokotechnologicznych inwestycji, w tym centrów danych dla AI. Z pełną determinacją i właściwą nam stalową wolą chcemy uczestniczyć w projekcie, który otwiera przed nami niezwykle horyzont rozwoju. Dziękuję zarządowi Orlen Synthos Green Energy za współpracę i kolejne kroki przybliżające nas do lokalizacji SMR w Stalowej Woli. Dziękuję radnym za głos odpowiedzialności i dalekowzroczności - podkreśla Lucjusz Nadbereźny, prezydent Stalowej Woli.

SMR to kompaktowe elektrownie jądrowe o mocy do 300 MWe, które powstają w modułach możliwych do seryjnej pro-



Decyzja zapadła przy 20 głosach „za” i dwóch wstrzymujących się

dukcji. Ich zaletą jest krótszy czas budowy, niższy koszt inwestycji i pasywne systemy bezpieczeństwa, które pozwalają na automatyczne, bezpieczne wyłączenie reaktora bez ingerencji człowieka. Wstępne analizy lokalizacyjne wskazują, że reaktor powstałby na terenach Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola, w znacznej odległości od centrum miasta - około 7 kilometrów od centrum i 5 kilometrów od Elektrociepłowni, co gwarantuje pełne bezpieczeństwo mieszkańców i zgodność

z wymogami środowiskowymi. „Dzięki konsekwentnej polityce rozwoju i współpracy z partnerami technologicznymi Stalowa Wola staje się symbolem nowoczesnej Polski Wschodniej - miasta, które łączy przemysłowy potencjał z odwagą sięgania po rozwiązania przyszłości. SMR to nie tylko inwestycja w energię - to inwestycja w bezpieczeństwo, rozwój i prestiż Stalowej Woli. Miasta, które już dziś udowadnia, że potrafi być o krok przed innymi” - informuje miasto na swoich stronach internetowych. ©©

REKLAMA

0011426158

COOKMASTERS - STUDIO KULINARNE RZESZÓW

Organizujemy:

- warsztaty dla dzieci i dorosłych,
- warsztaty kulinarne w grupach,
- warsztaty i szkolenia indywidualne,
- imprezy okolicznościowe, firmowe,
- warsztaty urodzinowe,
- wynajem sali.

wyróżnienie w konkursie 2025 nasze DOBRE

**Dunikowskiego 1a
35-603 Rzeszów**

**Zadzwoń do nas
720 750 259**

**Napisz do nas
kontakt@cookmasters.pl**

http://cookmasters.pl/kontakt/

/cookmasters

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

Dożywocie utrzymane

Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał w mocy karę dożywotniego więzienia w systemie terapeutycznym dla Doriana S. za gwałt i zabójstwo 25-letniej kobiety w centrum Warszawy. Wyrok jest prawomocny.

Do zbrodni doszło 25 lutego 2024 roku. Nagą i nieprzytomną kobietę w bramie posesji przy ul. Żurawiej w Warszawie znalazł dozorca, który wezwał pogotowie i policję. Obywatelka Białorusi w stanie krytycznym trafiła do szpitala – zmarła 1 marca.

Sprawcę policja zatrzymała jeszcze w dniu napadnięcia. Okazał się nim 23-letni wówczas Dorian S.

Nieprawomocne rozstrzygnięcie w tej sprawie zapadło 17 stycznia. Sąd I instancji skazał Dorian S. na dożywocie w systemie terapeutycznym. Oprócz dożywocia nakazał mu też zapłatę 200 tys. zł zadośćuczynienia dla chłopa kobiety. Apelację od tego wyroku złożyli obrońcy mężczyzny. Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał wyrok w mocy.

KULTURA

Zmarł kompozytor Jerzy Derfel



FOT. FACEBOOK / JOANNA TRZEPIECIŃSKA

Jerzy Derfel miał 84 lata. O jego śmierci poinformowała aktorka Joanna Trzepiecińska. Piosenki jego autorstwa wykonywali m.in. Wojciech Młynarski i Irena Santor. To on skomponował muzykę m.in. do filmów „Miś”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, serialu „Droga” i musicalu „Boso, ale w ostrogach”.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Oszustwo na pracownika banku

Funkcjonariusze policji zatrzymali 57-latkę podejrzaną o współudział w oszustwie „na pracownika banku”. Mężczyzna został ujęty na gorącym uczynku, tuż po odebraniu od mieszkańca Grudziądza 100 tysięcy złotych. Zatrzymany usłyszał zarzuty i decyzją sądu został aresztowany na 3 miesiące. Za oszustwo grozi mu nawet 8 lat więzienia.

– 65-letni mieszkaniec Grudziądza odebrał telefon od mężczyzny podającego się za pracownika banku. Fałszywy „bankowiec” przekonał go, że bierze udział w tajnej akcji przeciw przestępcom. Na szczęście senior w porę zorientował się, że to oszustwo i powiadomił policję – podaje KWP w Bydgoszczy w swoim komunikacie w serwisie X.

ZDROWIE

Posel klubu Koalicji Obywatelskiej Paweł Bliźniuk poinformował w mediach społecznościowych, że walczy z nowotworem. „Mam nowotwór. I walczę. Z wiarą, że wczesna diagnoza i szybkie działanie mają sens” – napisał na Facebooku Bliźniuk. Poseł wskazał, że chce przypomnieć innym o potrzebie przeprowadzania badań profilaktycznych, które są tak ważne, a często pomijane czy lekceważone.

”

Choroba przyszła niespodziewanie i przypomniała mi, jak kruche, ale też jak bezcenne jest zdrowie. Mam nowotwór

Paweł Bliźniuk, poseł KO

Zbigniew Ziobro zamierza walczyć o immunitet

oprac. Anna Nagel
Warszawa

W czwartek sejmowa komisja regulaminowa i spraw poselskich ma rozpatrzyć wniosek o uchylenie immunitetu i tymczasowe aresztowanie byłego szefa MS, posła PiS Zbigniewa Ziobry.

Premier Donald Tusk na początku wtorkowych obrad Rady Ministrów powiedział, że musi odnieść się do „sytuacji, która bulwersuje całą polską opinię publiczną, czyli gdzie jest były minister sprawiedliwości pan Ziobro i czy wróci do kraju”.

– Najchętniej zwróciłbym się bezpośrednio do pana ministra: jestem przekonany, że nie chce pan przejść do historii jako „fujara” czy „miększon” i stawia się pan przed niezależnym wyrokiem sprawiedliwości w Polsce – powiedział szef rządu.

Jak dodał, zarzuty pod adresem Zbigniewa Ziobry są poważne. – Jedyną metodą, aby wytłumaczyć się z tych zarzutów, jest postępowanie zgodne z prawem, zgodne z przepisami, tak aby zatriumfowało prawo i sprawiedliwość w Polsce. I to jest jedyna droga, jedyna metoda – podkreślił Donald Tusk. Zauważył, że ucieczka czy szukanie azylu np. w Budapeszcie stawiałoby Ziobrę w bardzo złym świetle.

Tusk wyraził nadzieję, że „nie dłużej się tu w Polsce zobaczymy” z Ziobrą. – Jak sam pan



FOT. ADAM JANKOWSKI

Zbigniew Ziobro przebywa na Węgrzech, gdzie ostatnio spotkał się z premierem tego kraju Viktorom Orbanem

mawiał: uczciwi nie mają się czego bać. A naszym zadaniem jest, i z tego zadania się wywiązujemy, aby każdy, niezależnie od skali tych domniemyanych przestępstw, niezależnie od zarzutów, jakie sformułowała prokuratura, że każdy może liczyć na sprawiedliwy proces i uczciwe stosowanie przepisów – powiedział premier.

Ziobro: Wniosek prawnie nieskuteczny

Posel PiS Zbigniew Ziobro uważa, że wniosek o uchylenie mu immunitetu został podpisany przez niewłaściwą osobę,

przez co jest prawnie nieskuteczny i nie powinien być rozpatrywany.

We wtorek we wpisie na platformie X Ziobro podkreślił, że „wniosek Prokuratora Krajowego o uchyleniu mu immunitetu podpisała inna osoba, a minister Żurek, wysyłając pismo do Sejmu, poświadczył nieprawdę”. „Złożyłem zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Żurka, a także przez prok. Piotra Woźniaka, który podpisał nie swój dokument. Taki wniosek jest nieskuteczny na mocy prawa i nie powinien być rozpatry-

wany” – ocenił były minister sprawiedliwości.

Zamieścił też na X zawiadomienie, które on i inny poseł PiS, Marcin Warchoń, złożyli w imieniu klubu PiS do prokuratury. W zawiadomieniu obaj podnoszą, że skierowany do Sejmu wniosek o uchylenie immunitetu oraz tymczasowe zatrzymanie sugeruje, iż wnioskodawcą jest I zastępca prokuratora generalnego, prokurator krajowy, tymczasem pod wnioskiem podpisany jest Piotr Woźniak – prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga.

Jarosław Kaczyński pytany przez dziennikarzy o wniosek w sprawie uchylenia immunitetu Ziobrę i jego tymczasowe aresztowanie, odpowiedział, że zarzuty kierowane pod adresem b. ministra sprawiedliwości „nie mają nic wspólnego z prawem karnym”. Według prezesa PiS ktoś, kto żąda aresztowania „bardzo ciężko chorego człowieka, któremu zagraża po prostu śmierć, żąda jego uwięzienia, sam jest przestępcą”.

Pytany, czy Ziobro, który prawdopodobnie nadal przebywa na Węgrzech, powinien wrócić do Polski, odparł pytającego: „Po to, żeby go w istocie zamordowano”?

Kaczyński podkreślił, że nie wie, gdzie obecnie przebywa Ziobro i zaznaczył, że każdy „ma prawo bronić swojego życia”. – W tym wypadku chodzi o życie – dodał.

PAP

„Odważ się, to też jest siła”. Prezydent Karol Nawrocki z gwiazdami sportu zachęca do badań profilaktycznych

Marcin Koziestański
Warszawa

Prezydent Karol Nawrocki dołączył do akcji Movember, wspierając Roberta Lewandowskiego i znanych sportowców w promowaniu profilaktyki raka prostaty i jąder.

Na Instagramie Roberta Lewandowskiego pojawił się krótki film, w którym obok piłkarza występują również inne znane postaci ze świata sportu i show-

-biznesu. W nagraniu wzięli udział m.in. Bartosz Zmarzlik, Bartosz Kurek, Robert Makłowicz, Tomasz Fornal, Piotr Małachowski, Borys Szybczyński oraz Jakub Błaszczykowski. Do akcji dołączył także prezydent Karol Nawrocki.

Lewandowski zapuścił wąsa – to gest wsparcia dla akcji Movember, której nazwa łączy angielskie słowa moustache (wąsy) i November (listopad). To coroczna, międzynarodowa kampania mająca na celu

zwiększenie świadomości dotyczącej zdrowia mężczyzn, ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki raka prostaty i jąder.

– W sporcie uczymy się walczyć, dbać o ciało, o formę, ale prawdziwa siła to też troska o zdrowie, o siebie i o innych. Listopad to miesiąc świadomości raka prostaty i jąder – mówi na nagraniu Lewandowski. Badania trwają kilka minut, a mogą uratować życie. Zrób to dla siebie.

W akcji wzięli udział sportowcy, aktorzy i Karol Nawrocki. Film jest częścią kampanii społecznej, w której znani Polacy zachęcają do badań i dbania o zdrowie.

– Chwila odwagi może dać ci całe życie – podkreśla żużlowiec Bartosz Zmarzlik. – Nie musisz być niezniszczalny, wystarczy, że będziesz odpowiedzialny – mówi siatkarz Bartosz Kurek. Na koniec materiału prezydent Nawrocki podsumowuje: Odważ się. To też jest siła!

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Jak zdobyć „jedynekę” w sanatorium na NFZ?

Pobyt w najlepszym nawet sanatorium może być całkiem zmarnowany, jeśli będziesz musiał mieszkać w wieloosobowym pokoju z łazienką

w korytarzu. Zero prywatności, wieczny hałas, trudne charaktery współlokatorów... dla wielu pacjentów to koszmar. Koniecznie sprawdź, jak załatwić sobie „jedynekę” w sanatorium na NFZ. Nie jest to takie proste i nie każdemu przysługuje.

ZA TYDZIEŃ:

- Chrypka i kaszel? Raka płuc można łatwo zignorować! Po czym rozpoznasz najczęściej występujący nowotwór złośliwy?
- Koniec z alkoholem w sanatoriach



FOT. KRYZHOV/123RF.COM

Pierwsze objawy raka jądra wykryjesz dzięki prostemu badaniu

Redakcja
redakcja@stronazdrowia.pl

Co rok w Polsce około tysiąca mężczyzn zapada na nowotwór jądra. Im wcześniej zmiany nowotworowe zostaną wykryte, tym większa szansa na wyleczenie. Jakie są pierwsze objawy raka jądra?

Rak jądra jest nowotworem złośliwym, który stanowi 1 proc. wszystkich nowotworów złośliwych u mężczyzn i 5 proc. nowotworów urologicznych. Najczęściej chorują na niego młodzi mężczyźni między 15. a 40. rokiem życia. Nowotwory jądra dzieli się na trzy rodzaje. Najczęstsze z nich to tzw. zarodkowe, wywodzące się z komórek, z których ostatecznie mają rozwijać się plemniki, i stanowią one 95 proc. nowotworów jąder. Wyróżniamy wśród nich nasieniaki (zazwyczaj występują u starszych mężczyzn) oraz nienasieniaki, które pojawiają się zazwyczaj u młodszych panów. Ponadto występują nowotwory rozwijające się z komórek produkujących testosteron lub z komórek „opiekujących” się komórkami rozrodczymi, a także nowotwory o innym podłożu.

Jak wykryć raka jądra?

Raka jądra najłatwiej można wykryć przez samobadanie jąder. Ponieważ rozwija się on bardzo dynamicznie, profilaktyczne badanie powinno wykonywać się raz na tydzień. Najlepiej przeprowadzić je po ciepłej, rozluźniającej kąpieli. Worek mosznowy należy delikatnie unieść do góry i sprawdzić, czy jedno z jąder nie jest cięższe. Następnie sprawdzić, czy nie ma w nich mas, guzków lub płynów, które wzbudzą niepokój.

Samobadanie jąder

Samobadanie jąder może pomóc wykryć raka jąder we wczesnym stadium i zapewnić najlepszą szansę na dobre rokowanie. Jak już wcześniej wspomniano, samobadanie jąder najlepiej wykonać podczas ciepłego prysznica lub kąpieli, lub tuż po nich. Ciepła woda rozluźnia mosznę, dzięki czemu badanie jest łatwiejsze. Warto wykony-



Rak jądra rozwija się na początku bezobjawowo. Jednak są pewne symptomy, które mogą wskazywać na rozwój nowotworu

stać też lustro, aby można było łatwo dostrzec wszelkie zauważalne obrzęki. Samodzielne badanie jąder powinno trwać ok. 3 minut.

Samobadanie jąder - krok po kroku:

- Stojąc, podłóż ręce pod worek mosznowy. Sprawdź, czy nie odczuwasz jakiegś dysproporcji (np. uczucie ciężkości po jednej stronie jąder).

- Delikatnie obejmij każde z jąder palcami wskazującymi i kciukami. Sprawdź, czy ich powierzchnia jest gładka, czy wyczuwalne są twarde grudki, guzy lub zmiany rozmiaru, kształtu lub konsystencji.

- Znajdź miękki przewód odprowadzający nasienie z jąder - najądrze.

- Wyczuwaj wszelkie guzki lub nie regularności na najądrach.

- Kontynuuj badanie pod kątem zmian kształtu, rozmiaru lub

konsystencji jąder. Jądra powinny być gładkie i jędrne.

Pamiętaj: podczas badania nie powinieneś odczuwać bólu. Ból może wskazywać, że wymagana jest konsultacja medyczna. Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany. Warto też raz w roku zbadać się u urologa.

Do lekarza należy udać się jak najszybciej, jeżeli:

- odczuwamy znaczną zmianę w jednym lub dwóch jądrach,
- wyczuwamy zgrubienie lub guzek,

Samobadanie jąder należy wykonywać co miesiąc. Dzięki temu można szybko wykryć wszelkie ewentualne zmiany

- występuje obrzęk moszny,
- niepokoi nas cokolwiek innego.

Jądra nie są też idealnie symetryczne - jedno może być większe lub zwiśać niżej. Niektórzy mężczyźni mylą naczyń krwionośnych lub inne tkanki podtrzymujące wewnątrz moszny z guzkiem - w takim przypadku najlepiej udać się do lekarza.

Regularne samobadanie jest szczególnie ważne w przypadku podwyższonego ryzyka zachorowania na raka jąder. Czynniki ryzyka to m.in. niezstąpione jądro, HIV, rak jądra w historii rodziny, wcześniejszy rak jąder.

Czy rak jądra jest uleczalny?

Rak jądra to nowotwór wyleczalny w ok. 90 proc. przypadków. Im wcześniej zostanie wykryty, tym większe są szanse na całkowity powrót pacjenta do zdrowia. Jest on wysoko

wrażliwy na leczenie onkologiczne, co sprawia, że nawet osoby, u których został zdiagnozowany stosunkowo późno, mają duże - sięgające nawet 80 proc. - szanse na wyzdrowienie.

Jak długo można żyć z rakiem jądra?

Rokowania w przypadku raka jądra są dość dobre, zmiany wykryte we wczesnym stadium zaawansowania są możliwe do wyleczenia niemal u wszystkich pacjentów. Z kolei nowotwór zdiagnozowany w stopniach zaawansowanych daje przeżywalność 5 lat od wykrycia choroby.

Jak podaje Zwrotnik Raka, u chorych na nasieniaka w I stopniu zaawansowania klinicznego pięcioletnie przeżycie wynosi 100 proc., w stopniu II - 70-90 proc., a w stopniu III raka jądra - 70 proc.

Pierwsze objawy raka jądra

Rak jądra rozwija się na początku bezobjawowo. Jednak są pewne symptomy, które mogą wskazywać na rozwój nowotworu.

- Najbardziej charakterystycznym objawem raka jąder jest twarda zmiana w obrębie moszny. Jeśli zostanie zauważona, natychmiast powinna zostać zgłoszona lekarzowi.

- Ból i powiększenie jądra mogą wskazywać na rozwój nowotworu i są wskazaniem do pilnej konsultacji lekarskiej.

- Uczucie ciężaru w worku mosznowym, pojawiające się w nim płyn lub masy, których dotychczas nie było, powinny zostać zgłoszone lekarzowi, który zleci dalszą diagnostykę, aby wykluczyć zmiany nowotworowe, między innymi badanie USG.

Jak zdobyć „jedynekę” w sanatorium na NFZ? Sprawdź, jak unikniesz kosztownych warunków na turnusie

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Pobyt w najlepszym nawet sanatorium może być całkiem zmarnowany, jeśli będziesz musiał mieszkać w wieloosobowym pokoju z łazienką w korytarzu.

Zero prywatności, wieczny hałas, trudne charaktery współlokatorów... dla wielu pacjentów to koszmar.

Na turnus w sanatorium często czekamy z utęsknieniem, ale warunki pobytu mogą być rozczarowujące. Większość pacjentów trafia do pokoi wieloosobowych, co nie każdemu odpowiada.

Pani Ewa wyraziła na Facebooku myśli wielu kuracjuszy:

-Pobyt w sanatorium to rehabilitacja, relaks, wypoczynek. Trzy tygodnie w pokoju z czterema lokatorkami i jedną łazienką to koszmar. Czy ktoś, kto to wymyślił, chciałby tak się rehabilitować?

Nic dziwnego, że pokój jednoosobowy w sanatorium w czasie turnusu na NFZ to rozwiązanie idealne i spełnienie marzeń. Tylko pomyśl, jaka to wygoda:

- Pełna prywatność. Masz przestrzeń tylko dla siebie, często z łazienką, balkonem, a nawet niedużą lodówką. Nie musisz się nikogo krępować, z nikim dzielić łazienki, z nikim ustalać, która półka w lodówce jest czyja itp.
- Cisza i spokój. Możesz naprawdę wypocząć. Nikt nie przerwie ci uzdrawiającego snu. Nikt obok nie gada, nie telefonuje, nie szeleści papierami. Nikogo nie trzeba zabawiać rozmowami.



„Jedynka” to marzenie każdego kuracjusza w sanatorium

- Bezpieczeństwo. Nie jesteś narażony na kontakt z przypadkowymi ludźmi, którzy czasem nie wiedzą, jak się zachować, i nawet w sanatorium dopuszczają się skandalicznych zachowań, jak kradzieże i pobicia. Oczywiście możesz się udzielać towarzysko, ale na własnych warunkach i poza pokojem, w części wspólnej ośrodka.

Ale jak zdobyć pokój jednoosobowy w sanatorium? Nie jest to takie proste i nie każdemu przysługuje upragniona „jedynek”. Co powinieneś zrobić, by zwiększyć swoje szanse otrzymania pokoju jednoosobowego na cały turnus w sanatorium na NFZ? Sprawdź poniżej, co radzą doświadczeni pacjenci.

Tego nie możesz zaniedbać

Jeśli sam płacisz za swój pobyt w uzdrowisku, możesz po prostu wykupić sobie pokój jednoosobowy, ale to kosztowne.

W przypadku pacjentów skierowanych na turnusy opłacane przez NFZ, załatwienie sobie pokoju jednoosobowego wymaga kilku kroków.

Najlepiej złożyć wniosek o pokój jednoosobowy już na etapie załatwiania sobie skierowania do sanatorium. Lekarz może ci wypisać zalecenie zakwaterowania w „jedyńce”, o ile spełniasz warunki.

Takie zalecenie bardzo zwiększa twoje szanse otrzymania upragnionego pokoju.

Kto z przyczyn zdrowotnych ma pierwszeństwo do za-

kwatowania w pokoju jednoosobowym?

- Osoby z protezami kończyn (by uniknąć skrupowania)
- Osoby z bezdechem sennym (wymagają aparatury wytwarzającej hałas)
- Osoby ze stomią (wymagają częstych zabiegów higienicznych)
- Osoby ze stwierdzoną niepełnosprawnością.

Kiedy już otrzymasz od lekarza skierowanie do pokoju jednoosobowego ze względów zdrowotnych, zadzwoni do wybranego sanatorium i zarezerwuj sobie „jedynekę”. Niektóre sanatoria mają nawet formularze rezerwacji pokoi jednoosobowych do wypełnienia online na swoich stronach internetowych. Pamiętaj, by zawsze przy rezerwacji, czy to telefonicznej, czy przez internet, powoływać się na zalecenia lekarza.

Może się zdarzyć, że w wybrany przez ciebie sanatorium jest więcej chętnych na „jedynekę” ze wskazaniami medycznymi, niż dostępnych pokoi. Wtedy o przydziale decyduje kolejność zgłoszeń do recepcji danego ośrodka, dlatego tak ważne jest wcześnie skontaktowanie się z wybraną lecznicą.

Co zrobić, jeśli nie masz skierowania od lekarza, a chcesz dostać „jedynekę”?

Osoby niespełniające medycznych warunków otrzymania pokoju jednoosobowego w sanatorium na NFZ nadal

mają szansę na spełnienie marzenia o prywatności i wygodzie, choć mniejszą. Często trzeba w takim przypadku liczyć na szczęście, ale są też sposoby zwiększające szansę na sukces.

Możesz na przykład:

- Zadzwoń do sanatorium, by zarezerwować pokój, i w rozmowie z recepcją powołać się na kłopoty ze snem lub migreny.
- Wybrać na turnus duże sanatorium z dużą liczbą pokoi, także „jedynek”. Zawsze wtedy jest jakaś szansa, że w wybranym przez ciebie terminie będzie akurat wolny jeden z pokoi jednoosobowych.

Nie udało się zarezerwować „jedyńki”? Mimo wszystko lepiej nie rezygnuj z turnusu z tego powodu. Najczęściej oznacza to utratę miejsca w kolejce i długie oczekiwanie na kolejną szansę na pobyt w sanatorium.

Pamiętaj, że „jedyneką” to najdroższa forma zakwaterowania w sanatorium w czasie turnusu na NFZ. Nie dopłaca się tylko do pokoi wieloosobowych bez węzła sanitarnego. Za takie z osobną łazienką trzeba już dorzucić parę groszy za dzień.

Jeszcze droższe są „dwójki” bez łazienki i z łazienką, a najdroższe właśnie „jedyńki”. Obecnie za jeden dzień w pokoju jednoosobowym z łazienką poza sezonem (październik - kwiecień) płaci się 32,60 zł. Za cały trzytygodniowy turnus zapłacisz więc dodatkowo 685 zł. Pokój bez łazienki kosztuje mniej, 24,90 zł, czyli 523 zł za cały turnus.



Ciemne plamy na łokciach to często oznaka choroby

Masz ciemne plamy na łokciach? Nie ignoruj ich!

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Ciemne plamy na łokciach często ignorujemy, traktując je wyłącznie jako problem kosmetyczny. Tymczasem mogą one stanowić ważny sygnał, że w naszym organizmie dzieje się coś poważniejszego.

- zaburzenia miesiączkowania, takie jak nieregularne cykle, obfite lub długie krwawienia,
- zaparcia,
- przyrost masy ciała.

Ciemne przebarwienia na łokciach przy insulinooporności

Rogowacenie ciemne, czyli acanthosis nigricans, często pojawia się u osób z insulinoopornością. W tej chorobie organizm produkuje nadmierną ilość insuliny, aby „przebić się” przez oporność komórek na jej działanie.

Nadmiar hormonu stymuluje przyspieszony wzrost keratynocytów, czyli komórek naskórka, oraz fibroblastów, które odpowiadają za strukturę tkanki łącznej. W efekcie skóra staje się pogrubiona, ciemniejsza i miejscami szorstka, a zmiany przybierają charakterystyczny wygląd.

Ciemne plamy w przebiegu insulinooporności zwykle występują w miejscach zgięć: na łokciach, pod pachami, na karku, w pachwinach i na kolanach.

Rogowacenie ciemne może być powiązane z rakiem żołądka

Jeśli ciemne plamy na skórze, w tym na łokciach, pojawiają się nagle, szybko się rozprzestrzeniają i dotyczą również słuzywek, mogą wskazywać na obecność nowotworu, w tym raka żołądka. W takich przypadkach rogowacenie ciemne jest wynikiem działania substancji wydzielanych przez guz, które stymulują wzrost komórek skóry.

Rak żołądka często rozwija się długo bez wyraźnych objawów, dlatego nagle pojawienie się rozległego rogowacenia ciemnego u osoby dorosłej powinno wzbudzić podejrzenie choroby nowotworowej.

W przypadku zauważenia u siebie ciemnych zmian skórnych warto jak najszybciej zgłosić się do lekarza pierwszego kontaktu.

Choroba Hashimoto wpływa na funkcjonowanie całego organizmu, a jednym z najbardziej widocznych objawów są zmiany skórne. Zaburzenia hormonalne wynikające z niedoczynności tarczycy mogą sprawić, że skóra stanie się sucha, szorstka i chłodna w dotyku.

Ciemne plamy na łokciach a choroba Hashimoto

Tarczycza produkuje hormon T4, czyli tyroksynę, który odpowiada m.in. za prawidłową pracę gruczołów łojowych. Kiedy jego poziom jest za niski, skóra traci naturalne nawilżenie. W efekcie staje się przesuszona, łuszcząca i zaczyna się nadmiernie rogowacieć.

Zmiany te są szczególnie widoczne w miejscach narażonych na tarcie i ucisk, takich jak łokcie, kolana, pięty, a czasem dłonie. Popularnie mówi się wtedy o „brudnych łokciach” lub „szorstkich kolanach”. Na stopach często pojawiają się pęknięcia i zrogowaciały naskórek, zwłaszcza na piętach, które są najbardziej obciążone.

Oprócz ciemnych przebarwień, szorstkiej skóry, osoba chorująca na Hashimoto może zaobserwować u siebie też inne objawy. Warto zwrócić uwagę na:

- zmęczenie i senność, mimo odpowiedniej ilości snu
- marznące ręce i stopy,
- problemy z pamięcią i koncentracją,
- obniżony nastrój,

WARTO WIEDZIEĆ

Kto może skorzystać z leczenia w sanatorium?

Leczenie sanatoryjne jest kontynuacją leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego, czyli odbywającego się np. w poradni specjalistycznej. Z sanatorium mogą skorzystać osoby, które po chorobie nie odzyskały sprawności lub z powodu warunków pracy zawodowej wymagają specjalistycznych zabiegów. Mogą tam być kierowani jedynie pacjenci wystarczająco sprawni, by odbyć podróż, samodzielnie, zdolni do samoobsługi i korzystania z zabiegów leczniczych.

Rano szczepionka działa lepiej. Odporność jest wtedy na najwyższych obrotach



Przyjęcie szczepionki w odpowiednim momencie dnia sprawia, że jej działanie jest lepsze i trwalsze. Nasz układ immunologiczny reaguje inaczej nie tylko z wiekiem, ale też w zależności od pory dnia

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiak@polskapress.pl

Kolejne badania naukowe potwierdzają, że czas podania szczepionki - w szczególności u seniorów - ma znaczenie. Nasz układ immunologiczny reaguje inaczej w zależności od pory dnia.

Istnieje coraz więcej dowodów na to, że pora dnia wpływa na siłę i efektywność odpowiedzi immunologicznej po szczepieniu. Potwierdza się to zarówno w badaniach eksperymentalnych, jak i w badaniach klinicznych.

Już w 2016 r. badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii na Uniwersytecie w Birmingham wykazały, że starsze osoby, które były szczepione przeciw grypie rano, miały lepszą odpowiedź immunologiczną: osoby, które otrzymały poranną szczepionkę, miały wzrost miana przeciwciał przeciw grypie H1N1 typu A o 353, w porównaniu z 96 u osób zaszczepionych po południu.

Z kolei naukowcy z Washington University School of Medicine w St. Louis wykazali w 2023 r., że szczepionka mRNA COVID-19 może być bardziej skuteczna w zapobieganiu infekcjom, jeśli dawki są podawane w środku dnia, a nie w innych porach.

Badanie obejmowało dane od ponad 1,5 miliona osób w wieku powyżej 12 lat. Po przeanalizowaniu skuteczności szczepionki badacze doszli

do wniosku, że w zależności od wieku osoby skuteczność szczepionki poprawiła się z 8,6 proc. do 25 proc., gdy była podawana mniej więcej w środku dnia, w porównaniu z dawką podawaną wieczorem.

Korelacja była najsilniejsza u dzieci i młodzieży, a także u dorosłych w wieku powyżej 50 lat, a za najbardziej korzystny przedział czasowy uznano porę od 10.00 do 14.00.

Tego typu informacje mogą mieć kluczowe znaczenie podczas kampanii masowych szczepień, ponieważ jeśli uda się dotrzeć do grup priorytetowych - takich jak osoby młode i starsze, które według naszych danych mogą odnieść największe korzyści ze szczepień przeciwko COVID-19 w południe - i zaszczepić je w optymalnych porach dnia, powinno to przynieść znaczące korzyści społeczne w postaci zmniejszenia liczby przełomowych infekcji - powiedział Jeffrey A. Haspel, MD, PhD, profesor nadzwyczajny medycyny na Wydziale Medycyny Pulmonologicznej i Intensywnej Terapii.

Naukowcy uważają, że rytm okołodobowy może wpływać na reakcję organizmu na szczepionkę. Kolejne badania z 2023 r. potwierdziły, że komórki odpornościowe - zwłaszcza komórki dendrytyczne (antygen-prezentujące) i limfocyty T - działają z rytmem dobowym: ich aktywność, migracja i zdolność do wy-

wołania odpowiedzi zmieniają się w ciągu dnia.

Oznacza to, że podanie szczepionki nastąpi w „bardziej sprzyjającym” momencie dnia (czyli wtedy, gdy system odpornościowy jest „gotowy”), odpowiedź ze strony układu odpornościowego jest lepsza i trwalsza.

Co ważne, efekt ten się utrzymuje i może wpływać na trwa-

łość odpowiedzi immunologicznej. Co oznacza, że czas szczepienia może mieć konsekwencje długoterminowe dla skuteczności szczepienia. Jest to szczególnie istotne w kontekście osób starszych, których układ odpornościowy starzeje się, co skutkuje słabszą odpowiedzią na szczepionki.

Sezon infekcji dopiero nabiera tempa. Choć liczba przypadków COVID-19 spada, wcześnie pojawienie się grypy i RSV grozi tzw. tridemią.

Oficjalna statystyka COVID-19 jest lepsza niż w ubiegłym roku. Od 1 stycznia do 30 września 2025 r. zarejestrowano 113,5 tys. przypadków koronawirusa, co stanowi spadek o blisko 45% w porównaniu do 206,4 tys. w analogicznym okresie 2024 roku. Jednak ten spadek jest zwodniczy, bo obecnie COVID przebiega znacznie łagodniej niż dawniej, w związku z czym wiele zakażeń COVID-19 jest diagnozowanych testami domowymi i nie trafia do oficjalnych statystyk, co oznacza, że faktyczna transmisja wirusa SARS-CoV-2 jest znacznie wyższa.

W ostatnim czasie, w przeciwieństwie do spadku COVID-19, w poprzednim sezonie, grypa uderzyła z rekordową siłą. Wczesne pojawienie się grypy i RSV w tym roku każe nam sądzić, że to właśnie te patogeny, w połączeniu z jesienną falą COVID-19, będą stanowiły główne wyzwanie i obciążenie dla szpitali.

Jesteś kobietą? Tych objawów nigdy nie lekceważ. Twoje zdrowie może być zagrożone

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Kobiety często ignorują ból brzucha, nieprawidłowe krwawienia czy problemy z oddawaniem moczu, nie zdając sobie sprawy, że szybka reakcja może uratować życie.

Choć lekkie dolegliwości w dolnej części brzucha w trakcie miesiączki są dość powszechne, silny i utrzymujący się ból w obrębie miednicy może wskazywać na poważniejsze schorzenie, takie jak endometrioza. Jest to choroba, w której tkanka macicy rozwija się poza jej naturalnym miejscem, co może prowadzić do bliznowacenia, krwawień, powstawania torbieli oraz zmian hormonalnych. Schorzenie to najczęściej diagnozuje się u kobiet w wieku 30-40 lat.

Jednym z objawów endometriozy może być trudność z zajściem w ciążę, a w niektórych przypadkach choroba może zwiększać ryzyko wystąpienia nowotworu. Przewlekły ból miednicy może mieć też inne przyczyny, związane zarówno z układem rozrodczym, jak i z jelitami lub pęcherzem, na przykład mięśniaki macicy, torbiele jajników czy przewlekłe zapalenie narządów miednicy mniejszej. Rzadziej bóle te mogą być objawem nowotworu jajnika, szyjki macicy lub macicy. Badania przeprowadzone przez University of Utah School of Medicine pokazują, że wiele kobiet nie zgłasza bólu miednicy i częstego bagatelizuje.

Nie ignoruj duszności

Duszność może sygnalizować różne problemy zdrowotne - od astmy, zapalenia płuc czy oskrzeli, po choroby serca. Może też mieć podłoże psychiczne, np. być objawem lęku. Czasami pojawia się również jako objaw zaawansowanego raka płuc, gdy guz uciska tkanki płuc lub blokuje

drogi oddechowe. Jeżeli odczuwasz, że brakuje ci powietrza, koniecznie powiedz o tym lekarzowi. Pomoże to uniknąć powikłań i wykluczyć poważne choroby, w tym nowotwory. Niezależnie od przyczyny, nagła lub uporczywa duszność powinna być traktowana jako stan nagły.

Nieregularne krwawienia z pochwy czy plamienia między miesiączkami to sygnały, które powinny wzbudzić szczególną czujność u kobiety.

Ekspertki podkreślają też, że nieprawidłowe krwawienie z pochwy może być wczesnym objawem raka endometrium. Jak informuje American Cancer Society, ponad 90 proc. kobiet z tym nowotworem doświadcza w pewnym momencie nieprawidłowego krwawienia. Wczesne wykrycie choroby znacząco zwiększa szanse na skuteczne leczenie.

Choć rak endometrium częściej diagnozuje się u kobiet po menopauzie, nieprawidłowe krwawienie powinno skłonić do wizyty u lekarza każdą kobietę, niezależnie od wieku.

Widok krwi w moczu to sygnał, którego nie należy ignorować. Choć czasami przyczyną jest coś błahego, np. niektóre pokarmy, leki czy intensywny wysiłek fizyczny, jednak często kryje się za tym poważniejszy problem zdrowotny, taki jak infekcja dróg moczowych czy kamienie nerkowe, podaje Mayo Clinic.

Ekspertki przestrzegają jednak, że krwimocz może być również jednym z pierwszych sygnałów raka pęcherza moczowego. Według American Cancer Society, wczesne wykrycie nowotworu znacząco zwiększa szanse na skuteczne leczenie.

Niepokojące mogą być też towarzyszące objawy: pieczenie przy oddawaniu moczu, częstsze wizyty w toalecie czy nagła zmiana jego zapachu lub konsystencji. Każdy z tych sygnałów powinien być traktowany poważnie.



Silny, utrzymujący się ból miednicy może być sygnałem poważniejszych problemów, np. endometriozy

Mistrzowie Agro. Zaczęło się głosowanie w największym plebiscycie rolniczym

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

To jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów organizowanych przez Polska Press. Wyróżniamy w nim ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz naszego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Z dumą ogłaszamy w naszej gazecie, że tegoroczna edycja największego w Polsce plebiscytu wiejskiego i rolniczego rozpoczęła! I to, że akcja Mistrzowie Agro została objęta patronatem honorowym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także Krajowego Ośrodka Wsparcia

Rolnictwa. Po raz kolejny - najpierw w powiatach i regionach, a później w skali województwa i całego kraju - zostaną przyznane zaszczytne tytuły dla sołtysów, rolników, liderów społeczności i kół gospodyń wiejskich. O nagrody i wielką promocję powalczą również gospodarstwa agroturystyczne oraz sołectwa. Nowością będą

nagrody dla nadleśniczych. Gdyby w skrócie napisać, czym jest plebiscyt Mistrzowie Agro, to jest to wielka akcja prezentująca w gazecie, w internecie i w mediach społecznościowych życie polskiej wsi i jej mieszkańców, ich działania i sukcesy. To uczestnicy są w niej najważniejsi - dlatego poznaicie pierwszych z nich!

Pan Józef rozwija gospodarstwo, stawiając na jakość, ekologię oraz rodzinne tradycje. Jest dumny z plonów

Józef Bodziak z Sanoka co dzień ciężko pracuje, by później dzielić się owocami swojego trudu. Poznajcie bliżej uczestnika kategorii Rolnik Roku 2025.

Pan Józef jest rolnikiem, który łączy miłość do natury z tradycją winiarską Podkarpacia. Dzięki ciężkiej pracy, wiedzy i sercu tworzy miejsce, gdzie promuje się rolnictwo, ekoturystykę i region. Winnica Dolina Sanu to nie tylko wyjątkowe wina, ale także przestrzeń, gdzie można poznać tajniki uprawy winorośli i odpocząć w otoczeniu przyrody. Pan Józef rozwija gospodarstwo,



stawiając na jakość, ekologię i rodzinne tradycje.

Jak nam opowiada, nie był to przypadek, że zajął się zawodem akurat rolnictwem. Józef

Bodziak podkreśla, że to rodzinne dziedzictwo przekazywane z pokolenia na pokolenie. Nie dziwi nas więc fakt, że nasz uczestnik codziennie stara się,

żeby rodzinne dziedzictwo wciąż się rozwijało i przynosiło drogie plony.

Co warto podkreślić, to właśnie zebrane plony, czyli efekty ciężkiej pracy Józefa Bodziaka, przynoszą Mu największą dawkę satysfakcji. - W tym roku są szczególnie bardzo dobre, co mnie cieszy - komentuje uczestnik akcji Mistrzowie Agro, którego raduje również wybudowanie nowej przetwórni (winiarni) oraz modernizacja sali degustacyjnej, gdzie przyjmuje grupy zorganizowane oraz turystów indywidualnych. A po obowiązkach? Pan Józef regeneruje się podczas wspólnego czasu z rodziną.

Odkryła w sobie powołanie do pracy z ludźmi. Dziś spełnia się w realizowaniu obowiązków pani sołtys

Elżbieta Samagalska na co dzień reprezentuje sołectwo Nowy Dzików w gminie Stary Dzików. Teraz startuje w naszej akcji w ramach kategorii Sołtys Roku.

W naszej akcji specjalnej Mistrzowie Agro pokazujemy twarze, które stoją za rozwojem polskiej wsi. A jaka jest historia sołtysa Nowego Dzikowa (gmina Stary Dzików)? Elżbieta Samagalska na wsi mieszka od urodzenia. Co więcej, jest absolwentką szkoły rolniczej, co pomaga Jej w prowa-



dzeniu gospodarstwa rolnego wraz z mężem. - Bardzo lubię kontakt z ludźmi, pracowałam w urzędzie gminy i miałam cały czas kontakt z rolnikami - wspomina pani Elżbieta, która po przejściu na emeryturę postanowiła startować w wyborach na sołtysa. - Udało się, jestem sołtys i w dalszym ciągu mam kontakt z ludźmi - zwraca uwagę uczestniczka akcji Mistrzowie Agro 2025, która prywatnie uwielbia spędzać czas z dziećmi i wnuczkami, czytać książki i podróżować.

Patroni honorowi:



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski



Targi Kielce
exhibition & congress centre



Mistrzowie AGRO

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SOŁTYS ROKU

1. **Anna Olszówka**, Sołectwo Kamionka Górna, gmina Krzeszów
2. **Grzegorz Cielec**, Sołectwo Siennów, gmina Zarzecze
3. **Dominik Kwoka**, Sołectwo Łąka, gmina Trzebowisko
4. **Marta Bębniak**, Sołectwo Futory, gmina Oleszyce
5. **Katarzyna Janik**, Sołectwo Kobylany, gmina Chorkówka

ROLNIK ROKU

1. **Estera Morawska**, Ostrów
2. **Damian Ryczkowski**, Jelna
3. **Witold Mazur**, Przysietnica
4. **Dominik Ochota**, Żurawica, Gospodarstwo Rolne Dominik Ochota
5. **Daniel Ważny**, Nowe Siolo

LIDERKA/LIDER SPOŁECZNOŚCI ROKU

1. **Patrycja Styś**, Potok, Stowarzyszenie Nasz Babski Młyn
2. **Piotr Drożdżowski**, Brzyście, prezes Dziennego Domu Pomocy i Klub Seniora
3. **Jacek Sroka**, Prusiek, sołtys wsi Prusiek
4. **Krzysztof Świątek**, Przylęk, sołtys wsi Przylęk
5. **Katarzyna Lachowska**, Burdze

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU

1. **KGW Wróblowa**, gmina Brzyska
2. **KGW Łuczyce**, gmina Przemysł
3. **KGW Dziewczyn z Pazurem Czerwona Wola**, gmina Sieniawa
4. **KGW Pławo**, gmina Borowa
5. **KGW Domaradz Góra**, Domaradz

NADLEŚNICZY ROKU

1. **Ireneusz Żelazny**, nadleśniczy Nadleśnictwa Głogów
2. **Bogdan Tomaszewski**, nadleśniczy Nadleśnictwa Leżajsk
3. **Hubert Sobiczewski**, nadleśniczy Nadleśnictwa Mielec

AGROTURYSTYKA ROKU

1. **Agroturystyka Dom Kowala**, Jankowce
2. **Agroturystyka Stara Huta**, Stara Huta
3. **Carpathian Hub - Eco Lodge**, Michniowiec
4. **Wesoła Zagroda**, Glinik Dolny
5. **Agroturystyka ROGALA**, Młodochów

SOŁECTWO ROKU

1. **Sołectwo Żupawa Orlińska**, gmina Grębów
2. **Sołectwo Jankowce**, gmina Lesko
3. **Sołectwo Poręby**, gmina Besko
4. **Sołectwo Majdan Łętowski**, gmina Nowa Sarzyna
5. **Sołectwo Trzcinica**, gmina Jasło

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

www.nowiny24.pl/agro

Partnerzy plebiscytu:

AUTOREKLAMA

nasze
komunikaty.pl

aktualne z całej Polski
przetargi

REKLAMA



PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie ul. Adama Stanisława Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów

ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie projektu wybieranych w sposób konkurencyjny
w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027
PRIORYTET 7/ FEPK.07

Działanie 7.19 Integracja społeczna

Typy projektów możliwe do realizacji w ramach naboru:

Typ projektu nr 1: działania dla dzieci i młodzieży wymagających wsparcia, przebywających w rodzinach oraz różnego rodzaju placówkach całodobowych m.in. ośrodkach wychowawczych, zakładach poprawczych itp., np. tworzenie i rozwój placówek wsparcia dziennego m.in. ognisk wychowawczych, kół zainteresowań, świetlic socjoterapeutycznych, klubów młodzieżowych organizujących zajęcia lub programy socjoterapeutyczne i in.,

Typ projektu nr 2: wsparcie rodzin wychowujących dzieci, w tym rodzin przeżywających trudności opiekuńczo-wychowawcze lub doświadczających kryzysu oraz otoczenia ww. osób / rodzin w samodzielnym wypełnianiu funkcji społecznych (w zakresie jaki jest niezbędny dla udzielanego wsparcia) np. asystentura rodzinna, konsultacje/poradnictwo pedagogiczne, psychologiczne, specjalistyczne, terapia, mediacje, porady prawne, grupy wsparcia/rodziny wspierające, grupy samopomocowe, interwencja kryzysowa, ośrodki oferujące wsparcie dzienne lub całodobowe: turnusowe i krótkookresowe, w tym o charakterze specjalistycznym i in.,

Typ projektu nr 7: podnoszenie kompetencji i kwalifikacji kandydatów oraz personelu niezbędnego do realizacji projektu w zakresie świadczenia wysokiej jakości usługi społecznych na poziomie lokalnym, w tym szkolenia na rzecz dzieci, młodzieży i rodziny oraz pieczy zastępczej.

Na realizację projektów wyłonionych do dofinansowania w ramach naboru dostępna jest kwota **23 858 971,00 PLN** pochodząca z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus i budżetu państwa. Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektu (ze środków UE i środków budżetu państwa) wynosi **95%**.

Minimalny udział wkładu własnego Beneficjenta w finansowaniu wydatków kwalifikowalnych projektu w ramach naboru wynosi **5%**.

Nabór został podzielony na etap oceny merytorycznej i etap negocjacji.

Termin składania wniosku o dofinansowanie projektów: **od 5 listopada 2025 r. do 11 grudnia 2025 r.**

Wnioski o dofinansowanie projektów **w formie elektronicznej** należy składać za pośrednictwem Systemu Obsługi Wniosków Aplikacyjnych Europejskiego Funduszu Społecznego (SOWA EFS) przeznaczonego do obsługi procesu ubiegania się o środki pochodzące, z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, dostępnego pod adresem: <https://sowa2021.efs.gov.pl/>.

Zgodnie z art. 59 ustawy z dnia 28 kwietnia 2022 r. o zasadach realizacji zadań finansowanych ze środków europejskich w perspektywie finansowej 2021–2027 (Dz.U.2022.1079 z późn.zm.); do sposobu obliczania terminów stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572 t.j.), zwanym dalej KPA. O dofinansowanie realizacji projektu mogą występować **wszystkie podmioty**, które spełnią kryteria określone w Regulaminie wyboru projektów.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać na **spotkaniu informacyjnym**, które odbędzie się w dniu **14 listopada 2025 r.** w sali nr 5 w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie przy ul. Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów, o godz. 10.00.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w spotkaniu zapraszamy do wypełnienia formularza zgłoszeniowego dostępnego na Portalu Funduszy Europejskich (<https://funduszeue.podkarpackie.pl/szczegoly-programu/szkolenia-i-konferencje>) Regulamin wyboru projektów jest dostępny na stronie internetowej <https://funduszeue.podkarpackie.pl/>.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie ul. Naruszewicza 11, 35-055 Rzeszów, e-mail: wup@wup-rzeszow.pl.

0011427227

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733 Auta kupię za gotówkę.

**Motoryzacja
na wysokich obrotach**
motofakty.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21,
całodobowo 601491271, 17-853-29-22

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011427584

OBWIESZCZENIE

z dnia 5 listopada 2025 r.

Stosownie do art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA LEŻAJSKI

ZAWIADAMIA

o wydaniu decyzji nr 7/zrid/2025 z dnia 4.11.2025 r.

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

znak sprawy: AB.6740.3.8.2025

dla zamierzenia pn.: „**rozbudowa drogi gminnej nr 104610R Dąbrowica – Słoboda w km 0+000,00 – 1+777,00**”.

Przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest w województwie podkarpackim, powiecie leżajskim, gminie Kuryłówka, obręb Dąbrowica na działkach ewidencyjnych jak poniżej:

- Działki położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
249, 276, 307 (**307/1**, 307/2), 256 (**256/1**, 256/2), 252 (**252/1**, 252/2), 247 (**247/1**, **247/2**), 223 (**223/1**, 223/2), 250 (**250/1**, 250/2), 207 (**207/1**, 207/2), 245 (**245/1**, **245/2**, **245/3**, **245/4**, 245/5), 246 (**246/1**, 246/2), 259/1 (**259/10**, 259/11), 251 (**251/1**, 251/2), 275 (**275/1**, 275/2, **275/3**, 275/4), 255 (**255/1**, **255/2**, 255/3), 259/5 (**259/12**, 259/13), 262 (**262/1**, 262/2)
(w przypadku działek podlegających podziałowi, w nawiasie wytłuszczonym drukiem wskazano numer działki po podziale przeznaczonej pod inwestycję)
- działki znajdujące się w granicach terenu niezbędnego, dla realizacji robót budowlanych:
259/1 (259/11), 311/1, 246 (246/2), 284, 307 (307/2), 254

Z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Leżajsku w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. M.C. Skłodowskiej 8 w pokoju nr 6 – w godzinach pracy urzędu.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA

0011427548

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Krosna

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna przy ul. Lwowskiej nr 28A zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy dot. nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa położonych w Krośnie, przeznaczonych do dzierżawy oznaczonych jako **działki: 2942, 2933, 3290/16 obr. ewid. Krościenko Niżne.**

REKLAMA

0011427434

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Krosna

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.)

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna w Krośnie przy ul. Lwowskiej 28a, został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz dotyczący nieruchomości stanowiącej własność Gminy Krosno, przeznaczonej do użyczenia oznaczonej numerem **594** w części o **pow. 200 m²** przy **ul. Lewakowskiego** w obrębie ewidencyjnym Śródmieście.

REKLAMA

0011427547

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Krosna

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145) informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Krosna, w Krośnie przy ul. Lwowskiej 28a zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Krosno i przeznaczonych do:

- sprzedaży w trybie przetargu oznaczonej numerem: 37/25o pow. 116 m² przy ul. Okrzei w obrębie ewidencyjnym Krościenko Niżne,**
- sprzedaży w trybie bezprzetargowym oznaczonych numerami: 2876/12 o pow. 142 m² przy ul. Wieniawskiego, 2415 o pow. 3461 m² w obrębie ewidencyjnym Śródmieście, 343/67 o pow. 37 m² przy ul. ks.Zawrzyckiego w obrębie ewidencyjnym Suchodół.**

Lubię media. I mam wrażenie, że media lubią też mnie

Ania Karwan w Plejadzie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Monika Olejnik dba o zdrowie

Popularna dziennikarka wybrała się do Neapolu. Nawet tam nie zapomina jednak o intensywnych treningach. W social mediach pochwaliła się m.in. pływaniem w zimnej wodzie. Nie zabrakło także sportowych aktywności z partnerem. Olejnik zapozowała do zdjęcia z Tomaszem Ziolkowskim na tle włoskich widoków.

Katarzyna Cichopek podróżuje z przygodami

Celebrytka wybrała się z mężem w podróż poślubną do USA. Jak zdradziła, ich eskapada odbyła się z przygodami. Warunki pogodowe zablokowały ich lot do Nowego Jorku. Lotnisko zostało zamknięte, przez co małżonkowie wylądowali w Baltimore. „Przygoda goni przygodę” – napisała podekscytowana Cichopek.

Małgorzata Rozenek-Majdan pije szklankę wody

Z okazji premiery programu „Bez kompleksów” celebrytka zorganizowała spotkanie z fanami na swoim Instagramie. Wyznała, że stosuje post przyrywany, a jej okienko żywieniowe wynosi 16 godzin. Zdradziła przy tym, że „nie liczy kalorii”, ale pilnuje ilości spożywanego białka i unika jedzenia mięsa. Kiedy fanki dopytywały, jak radzi sobie z głodem, odpisała: „Piję szklankę wody. Serio, działa, a przy okazji nawadnia organizm. Zimą piję napary. Ważę 53 kg, ale kilogramy nie są ważne” – podsumowała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Strzępy TVP Kultura, 20:00

W spokojnej codzienności Pateroków pojawia się nieoczekiwany gość – choroba. Zdiagnozowany u dziadka Gerarda (Grzegorz Przybył) Alzheimer zaczyna stopniowo niszczyć sielankę. Wraz z postępowaniem choroby zmienia się życie rodziny.

Włoska robota TVN Fabuła, 20:00

Historia o szajce znakomitych włamywaczy, nielojalności i perfekcyjnie wykonanej zemście. Remake filmu z 1969 r w którym główną rolę zagrał Michael Caine. Tu gwiazdami są Mark Wahlberg, Charlize Theron i Edward Norton.

Najdziwniejsze przedmioty National Geographic, 21:00

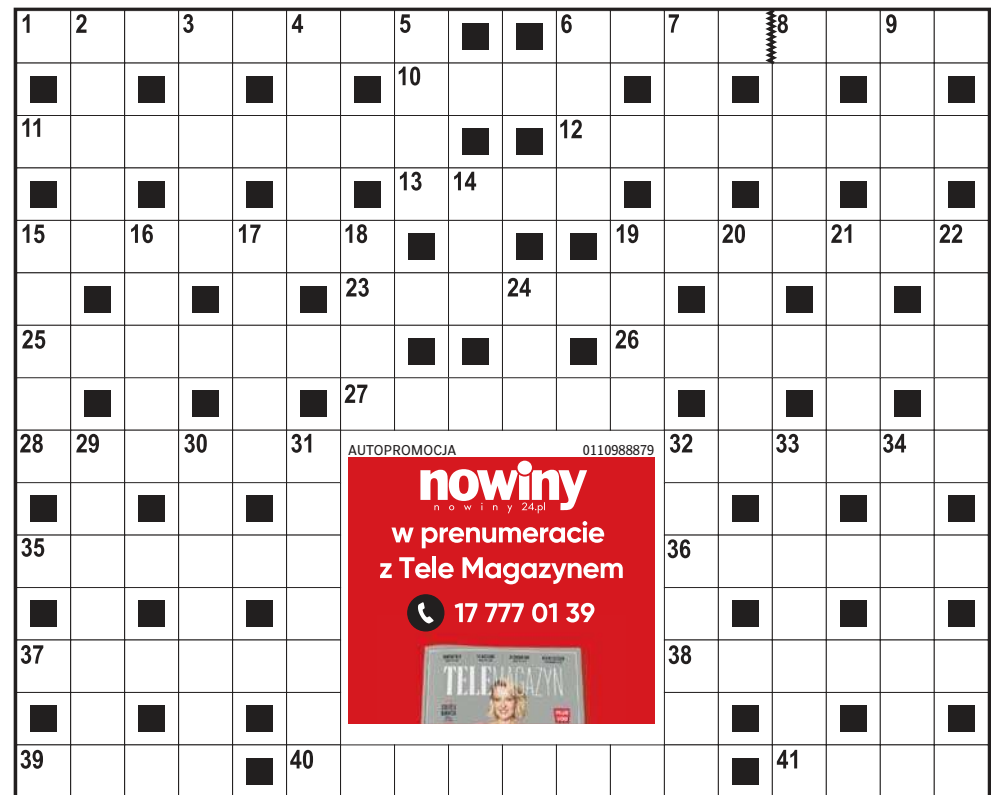
W skarbcach muzeów i laboratoriów kryją się najbardziej tajemnicze obiekty na Ziemi. Przyjrzyjmy się znaleziskom, do których nikt dotąd nie miał dostępu. Dzięki technologii 3D zobaczymy każdy detal i rekonstrukcje ich zniszczonych fragmentów, by odkryć ich sekrety.

Elsbeth 2 FX, 22:00

Losy ekscentrycznej prawniczki Elsbeth Tascioni (Carrie Preston), która współpracuje z nowojorską policją, rozwiązując sprawy morderstw. W nowym sezonie pojawiają się kolejne sprawy i wyzwania, a błędy z przeszłości Elsbeth powracają, komplikując życie nie tylko jej, ale także jej współpracownikom.

KRZYŻÓWKA NR 171

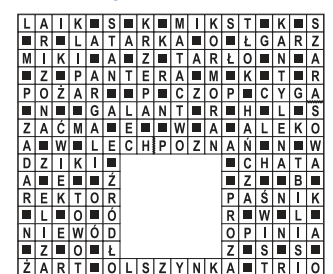
- 1) Hugo, polski polityk, mąż stanu,
 - 6) samokontrola, twardy charakter,
 - 10) w parze z omegą,
 - 11) słabe, wodniste wino,
 - 12) roślina astrowata, skorzonerka,
 - 13) barszcz czerwony z uszkami,
 - 15) popularna gra w karty,
 - 19) rodzaj nowotworu, mięsak,
 - 23) roślina ogrodowa, floks,
 - 25) kielbaska w hot dogu,
 - 26) jama w czaszce z gałką oczną,
 - 27) piec do wzbogacania rudy,
 - 28) jedna ze stron monety,
 - 32) siedziba muz i Apollina,
 - 35) najdłuższy lewy dopływ Wisły,
 - 36) futerał na łuk i strzałę,
 - 37) gruby sznur skręcony z włókna,
 - 38) fartuch ochronny, kitel,
 - 39) pobory dla pułkownika,
 - 40) mityczna żona Hefajstosa,
 - 41) zakład z wielkimi piecami.
- Pionowo:**
- 2) drzewo liściaste o żółtawoszarej korze,
 - 3) samica jelenia lub daniela,
 - 4) forma monopolu kapitalistycznego,
 - 5) muzyka Leszka Możdżera,
 - 6) jedna z największych rzek Bałkanów,
 - 7) metalowa płoza przy bucie,
 - 8) ewolucja na drążku,
 - 9) wezwanie do broni, pobudka,
 - 14) część nogi nad kolanem,
 - 15) ocenia jakość wina,



- 16) dawna nazwa szkicu,
- 17) logarytmiczny lub błyskawiczny,
- 18) reklamowany lek przeciwbólowy,
- 19) w dal lub wwyż,
- 20) cienka gałązka bez liści,
- 21) obrońca Reduty z wiersza Mickiewicza,
- 22) miękka tkanina jedwabna,
- 24) „... i żona”, komedia Aleksandra Fredry,

- 29) figura retoryczna,
- 30) spotkanie zuchów w harcówce,
- 31) chustka zawiązywana pod szyją,
- 32) wiekowy obszar leśny,
- 33) potocznie zamieszanie, rozgardiasz,
- 34) roślina zielna jak odmiana czerwieni.

ROZWIĄZANIE NR 170



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś odważnie podejmij decyzję, której unikasz. Horoskop dzienny zapowiada, że intuicja poprowadzi Cię w dobrą stronę. Zaufaj sobie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Nie daj się wciągnąć w cudze dramaty. Horoskop na dziś radzi skupiać się na własnych planach. Zyskasz dzięki temu spokój. **Baran (21.03 - 19.04)** Słowa mają moc. Uważaj, co mówisz, bo ktoś weźmie Twoje żarty zbyt serio. Horoskop dzienny na środę mówi, że warto być ostrożnym.

Byk (20.04 - 20.05)

W domu zapanuje harmonia, jeśli odpuścisz drobiazgi. Horoskop dzienny zapowiada, że ciepła rozmowa odmieni atmosferę na lepszą. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, by zaprezentować swój pomysł i zdobyć uznanie. **Rak (22.06 - 22.07)** Zadbaj o porządek w swoich myślach i obowiązkach. Horoskop dzienny na środę wróży, że drobne kroki dziś przyniosą wielkie efekty jutro.

Lew (23.07 - 22.08)

Balansuj między obowiązkiem a przyjemnością. Horoskop dzienny to wskazówka, by znaleźć chwilę na oddech – jest Ci to potrzebne. **Panna (23.08 - 22.09)** Ktoś może Cię zaskoczyć szczerym wyznaniem. Horoskop na dziś wyraźnie sugeruje otworzyć się na emocje i nie uciekać od rozmowy. **Waga (23.09 - 22.10)** Spontaniczność będzie Twoim sprzymierzeńcem. Nie planuj wszystkiego. Horoskop dzienny na środę wróży, że improwizacja da najlepszy efekt.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ambicja Cię napędza, ale dziś warto zwolnić. Horoskop dzienny radzi zadbać o relacje, bo sukces bez wsparcia smakuje gorzej. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nowy pomysłu zainspiruje Cię do działania. Nie bój się zmian. Horoskop na dziś mówi, że przyniosą więcej korzyści niż się spodziewaś. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Uczucia będą intensywne. Zaufaj sercu, ale nie zapomnij o zdrowym rozsądku. Horoskop dzienny na środę wróży, że równowaga jest kluczowa.

Coach „Stalówki” stawia na razie na doświadczonych

Kamil Górniak
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA. Maciej Musiał ma pozytywny ból głowy, jeśli idzie o kadre meczową, bo rywalizacja jest bardzo wyrównana, a miejsc w wyjściowym składzie tylko jedenaście.

Latem, kiedy kształtowała się kadra Stali Stalowa Wola, zdecydowano się na jakość, a nie na ilość. Stąd zredukowano ilość zawodników kosztem postawienia na graczy, którzy dadzą zespołowi z Podkarpacia jakość. Uszczuplono ilość piłkarzy, by na każdej z pozycji było po dwóch zawodników o podobnych umiejętnościach, aby móc rotować kadrą.

Niewątpliwie od początku sezonu tak się dzieje, a do rotacji dochodzi głównie z powodu urazów czy karek. Nie licząc bramkarzy, to do tej pory na murawie pojawiało się dość regularnie 17-18 piłkarzy zielono-czarnych.

Spora rywalizacja

Niektórzy z nich, jak chociażby Jakub Niedbała, który w derbach z Resovią zapewnił Stali punkt, i dla którego był to pierwszy gol w barwach Stalówki, musi mocno walczyć o miejsce w składzie. Konkurencja w środku pola jest na jego nieszczęście bardzo duża. To powoduje, że tych minut brakuje młodemu zawodnikowi. Zdaje sobie też z tego sprawę szkoleniowiec zielono-czarnych Maciej Musiał, który również wie, że jemu, jak i innym należy się gra.

- Chciałbym dodać więcej minut na pewno, bo on i Michał Surzyn to są dwaj tacy zawodnicy, którzy mają swoje umiejętności i są to zawodnicy, którzy są blisko grania, ale w dru-



Stal Stalowa Wola nie przegrała wprawdzie od trzech meczów, ale potrzebuje więcej zwycięstw. Na zdjęciu w akcji Bartłomiej Kukułowicz, defensor drużyny „hutników”

giej linii mamy trzy miejsca w tej chwili. Do tej pory jestem zadowolony też z tego, jak wyglądali zawodnicy, na których stawiam od początku, więc ta rywalizacja jest spora. Chciałbym dać im więcej minut, Michałowi też, Kubie, ale póki co rywalizacja wygląda tak, że stawiam na trochę bardziej doświadczonych, bo oprócz gry ofensywnej ważne jest też to, jak funkcjonują w obronie i to też w jakiś tam stopniu wpływa na to, na kogo się decyduje - powiedział opiekun Stali.

Na kolejny mecz ligowy, który Stal zagra w sobotę z GKS Jastrzębie, wypada za nadmiar żółtych karek Krystian Getinger. To kolejna szansa dla in-

nych graczy, aby wskoczyć do wyjściowej jedenastki i pokazać się trenerowi. Jak na razie, szkoleniowiec zielono-czarnych w pierwszy składzie nie robi rozsad. Właściwie w trzech meczach, jakie Stal zagrała pod wodzą Macieja Musiała, tylko Patryk Zaucha i Krystian Lelek na jedno spotkanie zamienili się miejscem w wyjściowym składzie.

Szansa w sobotę

Na pewno zarówno trener, jak i zawodnicy muszą się jeszcze siebie uczyć. Maciej Musiał mówił, że jego styl gry jest trudny do opanowania i potrzeba na to czasu, aby wszystko wyglądało tak, jakby on tego chciał. Do-

świadczenie, jakie jest w zespole, na pewno może pomóc w szybszym złapaniu koncepcji grania.

Drużyna „hutników” musi zacząć wygrywać nie tylko u siebie, ale i na wyjazdach, bo wiem do tej pory tylko raz, w Nowym Sączu, udało się jej zainkasować komplet punktów. Szansa będzie w sobotę, ponieważ zielono-czarni zagrają z ostatnią drużyną w ligowej tabeli. Być może na murawie pojawią się gracze, którzy na treningach pokazują się z bardzo dobrej strony, ale nieznacznie przegrywają rywalizację, która jest niewątpliwie bardzo wyrównana.

©P

JKS jest na fali i zmierza po tytuł mistrza jesieni. Ciekawa sytuacja na dole

Łukasz Guźda
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | 4 LIGA. Za nami 15. kolejka, co oznacza, że do rozegrania w tym roku zostały jeszcze tylko dwie serie gier. Wysokie aspiracje potwierdza drużyna z Jarosławia, która wygrała 12 spotkań z rzędu.

Jarosławianie wykorzystali porażkę SPEC Stali Łańcut i w niedzielę zostali samodzielnym liderem tabeli. Stało się to po 12. wygranej z rzędu. Tym razem podopieczni Walerija Sokolenki ograli niedawnego lidera z Boguchwały. W tym roku JKS zagra jeszcze na wyjeździe z Legionem i u siebie z Karpatami. Izolator w czterech ostatnich kolejkach poniósł trzy porażki i spadł na czwartą lokatę. Do JKS-u na tym etapie sezonu traci pięć punktów, a przed nim są jeszcze drużyny z Łańcuta i Nowotnia.

Właśnie te dwa zespoły także skrzyżowały rękawice ze sobą w weekendowej kolejce. Lepszy okazał się Cosmos. Dzięki temu nie ma już w tym sezonie zespołu niepokonanego. Obie te drużyny mają doświadczenie, jakie jest w zespole, na pewno może pomóc w szybszym złapaniu koncepcji grania.

Potknięcie drużyn z czołówki będzie wypatrywać Igloopol Dębica. „Morsy” są niepokonane w lidze od 14 września. W kolejnej serii gier udadzą się oni na wyjazd do Przemyśla, a w ostatniej kolejce w tym roku podejmą Izolator Boguchwałę. Komplet punktów w tych meczach da im co najmniej czwarte miejsce na koncie jesieni i dobrą pozycję do ataku na wiosnę.

Bardzo ciekawie jest w dolnych rejonach tabeli, gdzie odstają tylko beniaminki z Błażowej i Ropczyc. Podopieczni Konrada Bobera punktów poszukają w pojedynkach z LKS Czeluśnią i Czarnymi Jasło. Błękitni raczej powinni się skupić na ostatnim meczu rundy i starciu z Wisłokiem Wiśniowa. Jeśli chcą jeszcze poprawić swoją sytuację przed rewanżami, muszą ten mecz bezwzględnie wygrać.

Wspomniany Wisłok zanotował ostatnio zwyżkę formy. W czterech meczach zdobył 7 punktów i wrócił do gry o utrzymanie. Przed nim w tabeli jest trzech beniaminków: Stal Gorzyce, LKS Czeluśnica i ŁKS Łowisko.

Stal przegrała cztery mecze z rzędu i o poprawę sytuacji przed zimą powalczy z Czarnymi Jasło i KS Wiązownicą. Zespół z Czeluśnicy zagra z Błażowianką i Polonią Przemyśl, a ekipa Tomasza Wacka dobrze radzi sobie w meczach z innymi beniaminkami, więc ma duże szanse na kolejne punkty. ŁKS także zagra z drużyną z Wiązownicy, a rundę zakończy starciem z Cosmosem Nowotaniec.

Tylko dwa punkty dzielią dziesiątą w tabeli KS Wiązownicę i dwunastą Czarnych Jasło. Między nimi są jeszcze Polonia Przemyśl, Sokół Nisko i Ekoball Stal Sanok. Ci ostatni przed sezonem byli skazywani na spadek, ale Paweł Jaślar po raz kolejny pokazuje, że zna się na swoim fachu i nawet gdy w lecie zabrano mu siedmiu podstawowych zawodników, to potrafił ulepić drużynę, która może zbierać punkty. Sanoczanin muszą poprawić jeszcze formę domowych spotkań, ponieważ jeden punkt w siedmiu meczach to najgorszy bilans w lidze. ©P

Polska środa z piłkarską Ligą Mistrzów

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W Lidze Mistrzów otrzymamy dziś sporą dawkę emocji związanych z naszymi piłkarzami. Szanse na występ w 4. kolejce fazy ligowej ma aż pięciu Polaków.

Pierwszy z polskich zawodników, bo już o godz. 18.45, na murawę wyjdzie bramkarz Mateusz Kochalski. Jego azerski Karabach Agdan, który ma na koncie 6 punktów, czeka nie lada wyzwanie. Przeciwnikiem będzie

Chelsea FC, zwycięzca poprzedniej edycji Ligi Konferencji.

Późnym wieczorem naprawdę spore szanse na grę ma 4 polskich graczy. FC Barcelona zagra z belgijskim Club Brugge. W barwach Dumy Katalonii w bramce po raz kolejny zagra Wojciech Szczęsny. Być może pierwszy raz po kontuzji wyjściowy skład otrzyma również Robert Lewandowski. Mistrz Hiszpanii będzie zdecydowanym faworytem.

Piotr Zieliński i jego Inter Mediolan podejmą kazachski Karirat Almaty. Pomocnik repre-

zentacji Polski w ubiegły weekend popisał się pięknym trafieniem w Serie A i ma nadzieję, że zaliczy kolejny udany występ w barwach Nerazzurri.

Atalanta, której graczem jest Nicola Zalewski, zmierzy się na wyjeździe z francuskim Olympique Marsylia. Skrzydłowy po urazie nie zachwyca, a posada trenera ekipy z Bergamo wisi na włosku. Tylko zwycięstwo z klubem Ligue 1 może uchronić Ivana Jurica przed stratą pracy.

Sędzia Szymon Marciniak poprowadzi mecz Manchester

City - Borussia Dortmund. Będzie to starcie dwóch niepokonanych ekip w tej edycji.

Terminarz środowych meczów: godz. 18.45: Karabach Agdan (Mateusz Kochalski) - Chelsea FC; **18.45:** Pafos FC - Villarreal CF; **21.00:** Ajax Amsterdam - Galatasaray Stambuł; **21.00:** Benfica Lizbona - Bayer Leverkusen; **21.00:** Club Brugge - FC Barcelona (Wojciech Szczęsny, Robert Lewandowski); **21.00:** Inter Mediolan (Piotr Zieliński) - Karirat Almaty; **21.00:** Manchester City - Borussia Dortmund (sędzia Szymon Marciniak); **21.00:** Olympique Marsylia - Atalanta Bergamo (Nicola Zalewski); **21.00:** Newcastle United - Athletic Bilbao. ©P



Początek sezonu nie był łatwy, ale JKS złapał rytm, wygrał 12 meczów z kolei i wygląda, że zostanie mistrzem jesieni

SPORT

www.sportowy24.pl

„Bieszczadzkie Wilki” są głodne zwycięstw. Przed nimi bardzo daleki wyjazd

Tomasz Ryzner
t.ryzner@nowiny24.pl

KOSZYKÓWKA | BANK PEKAO S.A. 1 LIGA MĘŻCZYZN. - **Bilans gier nikogo nie satysfakcjonuje, ale czas działa na naszą korzyść - mówi Marek Zapałowski, trener OPTeam Ener-gia Polska Resovii.**

„Bieszczadzkie Wilki” celują w tym sezonie w fazę play off, stąd na razie nie mogą być zadowolone, bo wygrały trzy z siedmiu meczów i plasują się na 14. miejscu w tabeli. Niektóre zespoły z wyższych pozycji mają rozegrany mecz więcej, ale nie zmienia to faktu, że resoviaków dzieli od ósemki dwa duże punkty. W koszykówce to nie jest wcale tak mało.

- Liczyliśmy na trochę lepszy bilans, ale życie nigdy nie jest perfekcyjne - mówił na wczorajszej konferencji prasowej coach rzeszowian. - Jesteśmy wciąż w procesie budowy zespołu, ulepszania gry. Uważam, że gramy stabilnie, nieźle bronimy, skutecznie stosujemy „strefę”. W ataku bywa różnie. Irytuje, że często uciekają nam z rąk te niczyje piłki, co nie pozwala zdobywać rzędowych punktów.

Marek Zapałowski przekonywał, że nasz zespół nie stoi w miejscu, a tendencja jest wznosząca. - Idziemy do góry, choć po wynikach tego jeszcze do końca nie widać. Trzeba za-

uważyć, że w pierwszej piątce mamy trzech bardzo młodych graczy, jak Stupnicki, Margiciok i Hornbeak. Pracują, dają wiele dobrego drużynie, ale mogą jeszcze więcej. Tu pojawia się kwestia czasu, który w tej sytuacji działa na naszą korzyść - podkreśla coach resoviaków.

Nasz team w miniony weekend pauzował, ale odpoczywał tydzień temu, gdy dostał trzy dni wolnego. - Od początku sezonu nie było dłuższej chwili wytchnienia, a w tym roku w święta nie ma przerwy. Ta nastąpi dopiero na początku lutego, więc te parę dni luzu były potrzebne, ale też muszą wystarczyć na długo - wyjaśniał coach rzeszowian.

W ramach 9. kolejki nasza drużyna zmierzy się na wyjeździe ze Spójnią Stargard, spadkowiczem z PLK. Mecz dopiero w poniedziałek, ale wyjazd na drugi koniec Polski już w weekend. - Dla mnie mecz będzie miał dodatkowy smak, bo spędziłem w Spójni trzy fajne sezony, grałem tam w play offach, finale Pucharu Polski - mówił na konferencji Kacper Młynarski, kapitan Resovii.

- Spójnia wzmocniła się ostatnio Kubą Karolakiem, który po latach w PLK zszedł do 1 ligi. Zadanie jest trudne, ale nie chcemy spędzić tylu godzin w autokarze na darmo. Jestem zdrowy, koledzy też, był czas na regenerację, więc myślimy pozytywnie - dodał skrzydłowy rzeszowian. ©©



Resoviacy wygrali trzy z siedmiu meczów. Nz. w akcji Jakub Stupnicki, z prawej środkowy CliRon Hornbeak

FOGO FUTSAL EKSTRAKLASA

Eurobus celuje dziś w zwycięstwo na Śląsku

Przemyscy fani futsalu liczą dziś na dobre wieści z Katowic, gdzie Texom Eurobus zagra z AZS-em UŚ. Katowiczanie u siebie są groźni, lecz lider tabeli znad Sanu jest mocnym faworytem. - Czekaj nas ważny mecz, z zawsze groźną drużyną z Katowic. Skupiamy się jednak na sobie i chcemy wygrać - mówi Vanildo Neto, coach Texomu. Mecz o godzinie 18.00. Transmisja na Youtube Futsal Fogo Ekstraklasa. **kostek**



FOT. TEXOM EUROBUS PRZEMYSŁ

PIŁKA NOŻNA | 1 LIGA

Piszczek trenerem GKS-u? Artur Skowronek nie prowadzi już GKS-u Tychy, a zastąpić może go Łukasz Piszczek (obecnie LKS Goczałkowice). - Ponoć dogrywane są już szczegóły - informował Tadeusz Danisz z TVP Katowice.

Przywieźcie nam do Rzeszowa ten Superpuchar Polski!

Marek Bluj, PLS
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA. **Dziś KS DevelopRes Rzeszów i ŁKS Commercecon Łódź zmierzą się w katowickim Spodku o Superpuchar Polski. To pierwsze trofeum do zdobycia w nowym sezonie.**

Spodek to szczególne miejsce dla polskiej siatkówki. Ta magiczna hala po raz drugi będzie miejscem gry o Superpuchar, jedynego trofeum, o zdobyciu którego decyduje jeden mecz, ale po raz pierwszy wystąpią w nim kluby z Tauron Ligi i PlusLigi. O 17.30 rozpocznie się spotkanie DevelopResu i ŁKS-u, a o 20.30 walczyć będą o puchar Bogdanka LUK Lublin - mistrz Polski prowadzony obecnie przez trenera Stephane'a Antigę i JSW Jastrzębski Węgiel - zdobywca Tauron Pucharu Polski z trenerem Andrzejem Kowalem.

DevelopRes i ŁKS to dwa bezdyskusyjnie najlepsze zespoły poprzedniego sezonu. Oba spotkały się w finałach Tauron Ligi i Tauron Pucharu Polski, a za każdym razem lepsze były rzeszowianki. Adrian Chyliński, nowy szkoleniowiec ŁKS-u, uważa, że korzystnie jest startować z pozycji underdog, czyli tego teoretycznie słabszego. - Ogromny szacunek dla Polskiej Ligi Siatkówek, bo to genialny pomysł gry w katowickim Spodku. Dla wielu dziewczyn będzie to spełnienie marzeń, móc zagrać w takim le-



FOT. PIOTR SUMARA/PLS

Superpuchar Polski to jedyne trofeum o zdobyciu, którego zadecyduje tylko jeden dzisiejszy mecz w Spodku

gendarnym miejscu, przy takiej ilości fanów - powiedział podczas konferencji prasowej. - DevelopRes to kapitalny zespół, faworyt do zdobycia mistrzostwa Polski i Pucharu Polski, mający bardzo dobrego trenera. Nie jesteśmy faworytem, ale bardzo wie-

rzę w dziewczyny i mam nadzieję, że będzie nas stać na szalone wyniki. Bardzo ważna będzie zagrywka. Rzeszów ma kapitalne cyfry w pozytywnym przyjęciu, musimy zrobić mu zagrywkę dużo szkody, by mieć szansę - zakończył.

- Cieszę się, że możemy brać udział w takim wydarzeniu. Spodziewam się trudnego meczu - stwierdził Cesar Hernandez Gonzalez, trener DevelopResu.

Switłana Dorsman, środkowa mistrzyni Polski, po raz pierwszy zagra w Polsce o takie trofeum. - Dziękuję dziewczynom z ubiegłego sezonu, że tak dobrze zagrały, dzięki czemu mamy teraz możliwość gry o Superpuchar. Jesteśmy trochę faworytem, ale zobaczymy, jak to będzie wyglądać. Jesteśmy dobrze przygotowane do meczu, dużo trenowałyśmy i oglądałyśmy grę ŁKS-u na wideo. Musimy walczyć o każdą piłkę, cieszyć się z gry. Pierwszy raz będę grać w tej hali, wszyscy mówią, że jest super - stwierdziła Dorsman.

- Najważniejsza będzie pewność siebie, aby rozpocząć dobrze mecz i uwierzyć, że możemy z nimi wygrać. Liczymy na doping naszych kibiców i stworzenie fajnego widowiska. Zrobimy wszystko, żeby przywieźć do Łodzi Superpuchar - zapowiada Anna Obiała, kapitan łódzkiego zespołu.

Spodek jest wyjątkowym miejscem dla Stephane'a Antigę, który 11 lat temu z reprezentacją Polski wywalczył w nim tytuł mistrza świata. Francuz zdobył dwa razy Superpuchar z DevelopResem. Czy powtórzy wynik z Bogdanką LUK-iem? Czy Rysice trzeci raz wywalczą to trofeum. Odpowiedzi przyjdą wieczorem. Transmisja w Polsacie Sport 1. ©©

Stal Mielec gra dziś o punkty w Niepołomicach

Marcin Jastrzębski
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1 LIGA. **Dziś odbędzie się zaplanowany na poniedziałek (odwołany przez intensywny opady deszczu) mecz pomiędzy Puszczą Niepołomicę a Stalą Mielec**

- Spotkanie Puszcza Niepołomicę - FKS Stal Mielec zostanie rozegrane w środę 5 listopada o godzinie 17:00 na Stadionie Miejskim w Niepołomicach - przekazała Stal. Transmisja me-

czu będzie dostępna na kanale TVP Sport oraz na stronie www.sport.tvp.pl.

Zespół z Podkarpacia jest w strefie spadkowej, Puszcza ma tylko 3 punkty więcej od Stali, a kilka dni temu stoczyła twardy bój z Lechią Gdańsk w Pucharze Polski. - To jest bardzo ważny mecz dla nas, ale on jest z tego tytułu ważny, że potrzebujemy trzech punktów dla siebie samych, dla tabeli, ale dla nas tutaj wewnętrznie bardzo, a i dla kibiców oczywiście, bo to jest normalne - przyznaje Mamrot.

Po pauzie za kartki do gry wrócił Piotr Wlazło i Paweł Kruzelnicki. Dwa mecze dyskwalifikacja otrzymał chorwacki napastnik - Kristian Fućak, który ostatnio wyleciał z boiska za brutalny faul. Być może szansę gry w ataku otrzyma Kamil Odolak. - Są różne opcje - tłumaczy Mamrot. Szkoleniowiec Stali docenia jakość i powtarzalność Puszczy. - Wszyscy w Polsce wiedzą, że Puszcza ma swój określony styl. Jest to zespół powtarzalny w swoim graniu i jest taki nieprzyjemny dla przeciwnika. Niby zespoły wie-

dzą, jak Puszcza gra, a mają z tym duże problemy - przypomniał Mamrot.

Starcie w Niepołomicach jest szczególnym meczem dla trenera Puszczy - Tomasza Tułacza. - Uważam, że oba zespoły lepiej grają niż punktują. Przed nami trudny mecz. Wiemy, że dla rywala jest to szalenie istotne spotkanie. My musimy się skupić na tym, by zagrać tak mądrze, jak ze Zniczem Pruszków (wygrana 3:0) i wykorzystać swoje atuty - zaznacza wieloletni piłkarz Stali i mieszkaniowiec Mielca. ©©